

REPUBLIKA

ROK II.	ŁÓDZ, CZWARTEK 8 MAJA 1924 r.	NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000	№ 125
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.		WYDANIE PORANNE.	GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Obrazki z wyborów niemieckich. --- Policja niemiecka (Schupo) rozprasza demonstrujących nacjonalistów.



Schupo ściga demonstrantów aż pod bramy domów.

Sprostowanie. Bank Leśny nie zawiesił wypłat.

Jak nas informuje dyrekcja Banku leśnego, oddział w Łodzi, wszelkie pogłoski o zawieszeniu wypłat przez tenże Bank są nieprawdziwe. Z osobą pana Cyryńskiego „Bank leśny” nic wspólnego nie ma i nie miał.

Wyjaśnienie.

W związku z wczorajszymi wiadomościami „Republiki” o kryzysie bankowym w Warszawie, prostujemy, iż wzmiankowany bank „Kredytowy” nic wspólnego nie ma z „Bankiem kredytowym w Warszawie”.

DZISIAJ JEST ŚWIĘTO.

Zgodnie z decyzją władz dzisiejszy dzień łączy świętem w byłej Kongresówce i t. zw. Wielkim księstwie krakowskim.



Metaxas, wódz rojalistów greckich.

Gen. Diaz, włoski szef sztabu generalnego, podał się do dymisji.

Walka wyborcza we Francji.
Kandydat socjalistyczny wygłasza mowę wyborczą przez tubę elektryczną.

Kolej elektryczna w Zagłębiach.

Agencja Wschodnia.

Kraków, 7 maja.

Sprawa połączenia Krakowa z zagłębiem górnośląskim koleją elektryczną znajduje się na drodze urzeczywistnienia. Dwie poważne firmy francuskie elektryfikacyjne postanowiły wspólnie przeprowadzić budowę sieci kolei elektrycznej w zagłębiu krakowsko-dąbrowskim, wraz z połączeniem z kolejami elektrycznymi na Górnym Śląsku. Przedstawiciele firm francuskich przybyli do Krakowa celem zwiedzenia terenu, przez który przechodzić ma projektowana trasa. Sfinansowania podjąć się ma grupa francuska.

KRYZYS GABINETOWY W JUGOSŁAWII.

Białogród, 7 maja.

Po ukończeniu narad z królem w sprawie rozstrzygnięcia obecnego kryzysu ministerjalnego, król powierzył dził Pasiczowi misję tworzenia gabinetu pracy parlamentarnej.

Z powodu dzisiejszego święta następny numer „Expressu” ukaże się jutro.

Hotel „MANTEUFFEL“

KONCERT

Codziennie

pod dyr.

M. LEWAKA

Restauracja „GASTRONOM“

Czy cena paszportu zagranicznego będzie obniżona?

Wywiad „Republiki“ z przewodniczącym sejmowej komisji skarbowej pos. Byrką.

(Telefonem od naszego warszawskiego korespondenta).

Wobec wielkiego zainteresowania jakie w społeczeństwie wywołuje sprawa ewentualnej niżki opłat paszportowych zwróciliśmy się do przewodniczącego sejmowej komisji skarbowej b. ministra skarbu posła Byrki (Piastr) z prośbą o wyrażenie swej opinii.

Posel Byrka oświadczył co następuje:

— Odrzucenie w 3--em czytaniu projektu ustawy o zniesieniu opłat paszportowych jest całkiem przypadkowe. Stosunek to przy stosunkowo małym komite posłów, pod wpływem informacji

poufnych p. dyr. Zaczka, że rząd czyni z tego kwestję zaufania.

Osobiście do informacji tych odniosłem się nader sceptycznie.

— Czy uchwała komisji jest definitywna?

Posel Byrka: Bynajmniej. Zwrócili się do mnie przedstawiciele dwóch wielkich klubów sejmowych z żądaniem reasumacji trzeciego czytania, gdyby, zaś ona nie nastąpiła pozostaje plenum sejmowe na którym wypłynie wniosek mniejszości komisji o obniżeniu opłat paszportowych do 30 złotych.

Nie może to nastąpić w sierpniu, jak to sobie życzy p. dyrektor Zaczek. W sierpniu nikt na kurację nie będzie jechał zagranicę lecz w maju lub czerwcu. Wniosek ten znajduje się na plenum na jednym z pierwszych posiedzeń sejmowe po ferjach tj. po 20 maja. Przypuszczam do daje p. Byrka, że dnia tego kulturalne koła społeczeństwa oczekują z niecierpliwością.

— A jakie jest osobiste zdanie pana przewodniczącego?

— Osobiście moje stanowisko jest naturalnie przeciwne stanowisku p. dyrektora

Zaczka. Uważam, iż należy sprawę tę załatwić drogą ustawodawczą, by nie powtarzały się dzisiejsze nadużycia. Osobiście znany mi jest fakt, iż w ministerstwie oświaty poradzono pewnemu profesorowi, który chciał udać się zagranicę w sprawach naukowych, aby prośbę o ulgowy paszport umotywowal chorobą. Mam wrażenie, iż sam skarbnik nie ucierpi na tem, że obywatele będą wyjeżdżać zagranicę. A na szmugiel waluty wysokie opłaty nie pomogą, bo waluciarzy stać na zapłacenie 500 złotych.

Po wyborach niemieckich.

Strejki górników w Nadrenji, Westfalji, Saksonji i na niemieckim Śląsku.

URZĘDOWY OSTATECZNY WYNIK WYBORÓW.

Berlin, 7 maja.

Dzisiaj ogłoszono urzędowy ostateczny wynik wyborów.

Brzmi on, jak następuje:

Socjal-demokraci 99, niemieccy nacjonalisci 99, centrum 62, komuniści 61, niemiecka partja ludowa 45, deutsch voelkische — skrajnie nacjonalistyczna grupa 32, demokraci 24, rozmaite gopodarcze grupy 19, bawarska partja ludowa 15, niemieccy hanowerczyzy 5, narodowi socjaliści 4.

Z powyższego komunikatu wynika, że socjal-demokraci i nacjonalisci otrzymali równą ilość mandatów, po 99.

Wobec tego jednak, że związki wiejskie razem z narodowymi liberałami połączą się z niemieckimi nacjonalistami — będą zatem reprezentowały najsilniejszą partję Reichstagu. Przewodniczącym niemieckich nacjonalistów Herbsta wymieniają na czele kombinacji rządowych.

GABINET NIEMIECKI POZOSTANIE DO 22 B. M.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 maja.

Gabinet niemiecki postanowił pozostać u władzy aż do zwolania nowego Reichstagu, co ma nastąpić dnia 22-go maja r. b.

PRZYSZŁA POLITYKA NACJONALISTÓW W REICHSTAGU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 maja.

W rozmowie z przedstawicielem „Lokalanzeigera“ oświadczył przywódcą nacjonalistów Hergt, że jego stronnictwo chętnie przystąpi do utworzenia rządu pracy. Stronnictwo nacjonalistyczne w roli partji rządowej uprawiać będzie politykę zagraniczną, zmierzającą do zadawalniającego rozwiązania wszystkich spraw niemieckich w drodze jaknajspieszniejszego porozumienia. Nacjonalisci bynajmniej nie zajmują nieprzejednanego stanowiska wobec sprawozdania rzeczoznawców i wobec ewentualności rokowań. Nigdy jednak nie oświadcza się za obarczeniem ludności niemieckiej tak wielkimi ciężarami, dopóki nie zostaną załatwione w sposób zadawalniający sprawy, związane z honorem Niemiec.

STREJK W KOPALNIACH NIEMIECKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Duesseldorf, 7 maja.

Konflikt między górnymi a właścicielami kopalni co do długości dnia roboczego zaostrzył się bardzo w ciągu dnia ubiegłego. Według ostatnich wiadomości nie dopuszczono wczoraj do pracy przeszło 300.000 robotników. We wszystkich kopalniach westfalskich pracę zawieszono.

W Bochum ogólna konferencja górników, która odbyła się wczoraj, postanowiła utrzymać w pełni swe żądania, dotyczące 7-mio godzinnego dnia pracy dla górników, pracujących pod ziemią. Cztery związki górnicze odrzuciły wniosek o strejku ogólnym, natomiast konferencja organizacji górniczych postanowiła w dniu jutrzejszym rozpocząć strejk ogólny. Władze okupacyjne zachowują stanowisko neutralne w tym konflikcie.

PRACA USTAŁA W NADRENJI I WESTFALJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Essen, 7 maja.

Z powodu uchwały powziętej przez organizacje górnicze w Bochum, właściciele kopalni wydalili wczoraj wieczorem wszystkich robotników. O godzinie 6-jej wieczorem ustała wszelka praca w kopalniach na obszarze Nadrenji i Westfalji.

STREJKI NA NIEMIECKIM G. ŚLĄSKU

Polska Agencja Telegraficzna.

Katowice, 7 maja.

Ze Śląska Opolskiego donoszą, iż połozenie strejkowe w kopalniach niemieckich Górnośląska jest niezmiennione. Do strejku przystały zakłady metalurgiczne w Gliwicach i zakłady Deischla w Zabrze. W domu związkowym w Zabrze odbyło się olbrzymie posiedzenie strejkujących,

które wypowiedziało się za kontynuowaniem strejku.

W Gliwicach odbyła się konferencja rad załogowych przemysłu metalurgicznego, na której po burzliwej dyskusji uchwalono przyłączyć się do strejku. Strejkujący metalowcy postawili te same żądania co górnicy.

Z kół strejkujących górników donoszą że kolejarze na Śląsku Opolskim również zamierzają przyłączyć się do strejku. Wobec tego przesilenie w życiu gospodarczym niemieckiego Górnośląska znaczenie się zaostrzyło. W ostatniej chwili donoszą, że do strejku przyłączyły się koksownie górnośląskie i luty państwowe.

STREJK W SAKSONJI.

Berlin, 7 maja.

Ruch robotniczy, żądający utrzymania 7-miogodzinnego dnia pracy dla górników zatrudnionych pod ziemią, rozszerzył się na kopalnie saskie. Strejk objął wszystkie kopalnie węgla w Saksonji.

KOMUNISCI BERLIŃSCY MANIFESTUJĄ NA RZECZ SOWIETÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 maja.

Komuniści berlińscy odbyli wczoraj protestujące zgromadzenie przeciwko postawionym żądaniom wobec delegacji rosyjskiej, poczem usiłowali urządzić demonstrację przed poselstwem rosyjskiem. Policja rozpedziła manifestantów.

Koncesje Sowietów na rzecz Anglii

Wzamian za ewentualną większą pożyczkę angielską.

Londyn, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Morning Post“ dowiaduje się, iż rząd rosyjski wzamian za ewentualną pożyczkę angielską zamierza udzielić Anglii następujących gospodarczych i politycznych gwarancji:

1) odstąpić kolej wschodnio-chińską, 2) odwołać wszystkich dyplomatycznych i gospodarczych przedstawicieli, delega-

cje i misje rządu sowieckiego z Afganistanu, 3) zamknąć utworzony w Taszkencie specjalny instytut dla wyszkolenia komunistycznych propagatorów oraz antyangielski instytut rewolucyjny, 4) zaprzestać propagandy antyangielskiej w Persji i odwołać wszystkie agencje i agentów, działających w imieniu i w związku z III działających w Persji i w imieniu i w związku z III międzynarodówką.

Groźna postawa ludności prawosławnej,

która nie chce dopuścić do oddania cerkwi kościołowi katolickiemu.

Chełm, 7 maja.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“.

Wobec zapowiedzi oddania cerkwi prawosławnej w Staśle kościołowi katolickiemu, tutejsza ludność prawosławna porzuciła pracę w polu i obozuje pod gołębem niebem koło cerkwi.

Miejscowa ludność oświadczyła, że niedopuszczą do oddania cerkwi kościołowi katolickiemu.

POSŁOWIE UKRAIŃSCY INTERWENIOWALI.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

W dniu wczorajszym do premiera Grabskiego zgłosili się posłowie i senatorowie parlamentarnego klubu ukraińskiego, którzy złożyli prośbę o cofnięcie oddania cerkwi prawosławnej w Staśle na Chełmszczyźnie kościołowi katolickiemu. Premier odpowiedział, iż niema podstaw prawnych do cofnięcia wvdanych

zarządzeń przez rząd p. Witosa, tembardziej, że na 8 b. m. naznaczona jest konsekracja powyższego kościoła.

Premier oświadczył następnie, że wydał odpowiednie zarządzenia, by podczas tej uroczystości nie naruszone zostały uczucia religijne ludności prawosławnej. Rząd wniesie w najbliższym czasie projekt prawnego uregulowania przynależności cerkwi i kościołów na kresach.

W CELU ZAPOBIEŻENIA ROZRU. CHOM.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

W dniu wczorajszym posłowie ukraińscy udali się na Chełmszczyznę dla zapobieżenia ewentualnym starcom, jakie mogłyby zajść pomiędzy ludnością prawosławną oraz katolicką podczas oddania cerkwi prawosławnej kościołowi katolickiemu.

SEKRETARJAT

Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi
(Al. Kościuszki № 21)

czynny jest codziennie i udziela wszelkich porad i informacji od 10 i pół do 1 i pół i od 5 do 9 wiecz.

Telefon № 27-77.

Książ, który nieci światło.

Po powrocie do Warszawy posła Thugga z jego wycieczki do Rzymu i Londynu rozległo się w kołach politycznych bardzo słuszne hasło: „Po naprawie skarbu naprawa kwestji mniejszości narodowej!”

Istotnie sprawa mniejszości w Polsce jest jęczącą się i ropiejącą raną na całym naszym organizmie politycznym i trudno doprawdy obliczyć szkody i spustoszenia poczynione przez kwestję tę, zarówno w samym kraju, jak i jego stosunkach międzynarodowych. Lewica pod tym względem nie posiadała żadnego realnego programu; prawica zaś zadawała się krótko i bezapelacyjnie twierdzeniem, iż w Polsce niema wcale kwestji narodowościowej.

Polska jest państwem narodowym, a są jedynie wrogowie wewnętrzni, których należy prześladować i niszczyć. Hasło to acz może oddać poważne usługi rozwielmożeniu się w kraju ducha reakcji i szowinizmu, w praktyce musi być jednak, jako opierające się na fałszywych przesłankach — do niczego nie zadane. Kłamstwem i tak zwaną „propagandą” nie zabija się nigdy konkretnych zjawisk politycznych, które w współczesnym państwie muszą płynąć właściwym korytem i znaleźć właściwe ujście.

Pan premier Grabski już podczas swej akcji sanacyjnej zauważył zapewne, iż stan finansowy kraju jest ściśle uzależniony od międzynarodowego zaufania.

Cóż jednak mówić o zaufaniu międzynarodowemu do państwa, targanego wewnątrz niepokojami, w którym taki naprzykład p. Witos ogłasza po wybuchu w Cytadeli, odezwe rządu, gdzie mówi wyraźnie, że winowajcami są „wewnątrz ni wrogowie państwa”. Czyż można wyobrazić sobie amerykańskiego bankiera, lub holenderskiego kupca, który zawrze z Polską, choćby jedną normalną transakcję, skoro przeczyta uprzednio choćby „Dwugroszówkę”, „Rozwój”, czy „Kurjer Poznański”? Gdyby wierzyć przecież tej prasie, trzeba dojść do przekonania, że Polska stoi na wulkanie, który wybuchnie nagle z niesłychaną siłą. Oto na wschodzie zaczął się potężny wróg szukający do boju swe czerwone armje; na zachodzie Niemcy czekają tylko na chwilę odwetu; wewnątrz kraju „mrowie żydowskie” podgryza korzenie państwa, społeczeństwa i kultury; ukraińcy, niemcy i białorusini czekają tylko stosownej chwili by oderwać się od Polski — jednym słowem — trzecia część mieszkańców, to kandydaci na zdrajców stanu; podkopują walutę, spiskują, oczerniają, działają na szkodę państwa...

Całe szczęście, że każdy bankier, kupiec, czy polityk nie czyta codziennie naszej czarnosecinnej prasy, ale naogół ten dencje te mimo wszystko wsłakają w oplotę Europy i prawica przez swą indolencję, głupotę i oszczerstwo, nie zwalczą wcale mniejszości narodowych, ale zato szkodzi Polsce w oczach świata, przedstawiając ją, jako kraj o niepewnych podstawach istnienia, zagrożony ze wszystkich stron: od wewnątrz i od zewnątrz.

W ostatnich czasach rzecz stała się już tak oczywista, że nawet bardziej w sumienie, jeśli już nie rozum — wyposażone jednostki z prawicy szukają dróg do rozwiązania zagadnienia mniejszości. Oto np. w jednym z ostatnich numerów „Dziennika Poznańskiego” ks. dr. Kantak bardzo w byłej dzielnicy pruskiej ceniony działacz społeczny, zamieszcza cha-

rakterystyczny artykuł p. t. „Mniejszości narodowe”.

Autor stwierdza na wstępie, iż nic nie może zmienić faktu, iż w granicach Rzeczypospolitej zamieszkują znaczne odłamy obcoplemienne, poczem wyraża zdziwienie, że mniejszości te nie są zadowolone z istniejącego stanu rzeczy, choć jest on z pewnością lepszy, niż za czasów zaborczych. I wyciąga z tego bardzo słuszny wniosek:

„Sztuka rządzenia Polską nie umiała sobie pozyskać tych mniejszości. Zrozumiemy to odrazu, skoro sobie uprzytomimy, że nawet w tak rdzennie polskich stronach, jak w Poznańskim i na Pomorzu, panuje pewne niezadowolenie z istniejących stosunków.

Byłoby fałszywe mniemanie, że niezadowoleniu mniejszości winna jest wyłącznie agitacja bolszewicko-niemiecka. Ze agitacja taka istnieje i że czyni dużo złego, tego niesposób zaprzeczyć ani zignorować. Ale agitacja, aby skutecznie się powiodła, musi trafić na sposobne podłoże.”

Poincaré o polityce zagranicznej Francji.

Paryż, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Poincaré przemawiając na bankiecie wydanym przez izby handlowe, mówiąc o polityce zagranicznej, powiedział co następuje:

„Powiedziałem już raz i powtarzam, że Francja życzliwie przyjmie sprawozdanie rzeczoznawców w takiej postaci, jakie mu nadała komisja odszkodowań. Powiedziałem i powtarzam, że zgodzimy się na przywrócenie jednolitości ekonomicznej Rzeszy z chwilą, gdy Niemcy wykonają program ustalony przez komisję odszkodowań. Nie wiemy dziś jeszcze, ani kiedy ani w jaki sposób Niemcy program ten wykonają, nie wiemy też wogóle, czy go wykonają. Jednak ostatnie usiłowania Niemiec rzucenia na Francję odpowiedzialności za wyniki wyborów do Reichstagu nie mogą wzbudzić w nas wielkiego zaufania. Jesteśmy tedy zmu-

szani, mówić premier, trwać uporeczywie przy naszej polityce czynu i stanowczości i będziemy nadal zdecydowani wycofać wojska z zagłębia Ruhry jedynie w miarę wykonywania przez Niemcy wyplat. Podobnie jak wewnątrz kraju nie chcemy poddać się dyktaturze jakiegokolwiek, czy to białej czy czerwonej i nie zgodzimy się, aby ktokolwiek naruszał jedność republikańską i zgodę narodu, nie chcemy aby o losach Francji decydował na zewnątrz kongres międzynarodowy jednej partii politycznej. Niemcy, biorąc udział w tych kongresach niejednokrotnie tam usiłują, aby zmniejszyć lub zatrusować odpowiedzialność za wywołanie wojny i w konsekwencji domagać się rewizji traktatu.”

Poincaré zakończył słowami: „Nie domagamy się niczego innego, jak naszych praw do pokoju i nie zgodzimy się aby praw tych nas pozbawiono”.

Nikogo nie obchodziło, jakim językiem mówił taki generał Kleber w domu i rodzinie, a Mistrol za swoje pisma w pro wansalskim języku został wezwany w po-

czet nieśmiertelnych. Więc też zdarzył się, że bietończyk Renau stał się ojcem duchownym całego pokolenia.”

Inaczej zupełnie charakteryzuje ks. dr. Kantak politykę niemiecką:

„Niemcy, jak w całym państwie, tak i wśród mniejszości narodowych zaprowadzili administrację sprawniejszą od francuskiej podobno, i zapewnili im dobrobyt gospodarczy. Atoli występowali wobec nich jako Herrenvolk, a traktowali je jako obywateli drugiej klasy, czyniąc z nich tylko przedmiot ustawodawstwa i zarządu państwa. Wszelkimi sposobami starali się umniejszyć na rzecz własnej narodowości. Ausrotten, wołali uczeni (niestety) niemieccy. W taki sposób wychowali sobie wrogów państwa.”

Jak wynika z toku całej myśli ks. Kantak nie waha się, jaką należy obrać drogę przy rozwiązywaniu palącego zagadnienia mniejszości. Nie daje on wprowadzić całego programu, a zaledwo przewoźnie linje, nie ulega jednak wątpliwości, że, zachowując tok myśli logiczny — musi dojść do słusznych wyników.

Oto pierwsza jaskółka na prawicy. Jakgdyby cudem jakimś przy pierwszym wzlocie przyszła jej w sukurs „Gazeta Warszawska”, naczelnym organem endecji. Bo oto we wstępnym artykule, pisząc o akcji polskiej przy wyborach do parlamentu niemieckiego „Gazeta Warszawska” podaje program „Związku polaków w Niemczech”, a więc też mniejszości narodowej.

„Związek polaków w Niemczech”, w odezwie do wyborców następujące wysunął żądania:

„Żądamy przedstawiciela mniejszości polskiej przy ministerjum.

Żądamy personalnego okręgu wyborczego dla mniejszości narodowościowych w Niemczech.

Żądamy szkół polskich wszystkich stopni.

Żądamy poszanowania dla naszego języka i naszych właściwości narodowych.

Żądamy szczególnego uwzględnienia w urzędach, w sądownictwie, w pracy i w opiece społecznej.

Żądamy swoich urzędników w administracji państwowej.

Żądamy skutecznej obrony ustawowej przed urzędowym i prywatnym bojkotem gospodarczym.

Żądamy sądu apelacyjnego z współudziałem sędziów polskich w wszystkich sprawach, w których nas jako polaków pokrzywdzono.

Żądamy, aby dzieci ludu polskiego miały dostęp do wszystkich wyższych stanowisk społecznych”.

Dla osiągnięcia większych rezultatów przy wyborach „Związek polaków” połączył się w blok mniejszości narodowych i ludzyczanami, duńczykami i fryzycykami...

Nie będziemy poddawać tu ocenie programu „Związku”. Byłoby tylko bardzo ciekawe, gdyby „Gazeta Warszawska” zechciała wydrukować głosy nacjonalistów niemieckich o mniejszości polskiej w Niemczech: „Wrogowie państwa, maso nerja, mafia międzynarodowa, zdrajcy ojczyzny, szpiegowie...”

Widocznie „Gazeta Warszawska” i „Deutsche Kreuzzeitung” mają ten sam słownik i jednakim przemawiają językiem. Są to sykania gadów szowinistycznych, które muszą zczecznać, gdy na horyzoncie ludzkości jaśniejsze zabłyśnię jutrzeńki. **Czesław Ottaszewski.**

Zakończenie konferencji polsko-czeskiej.

Kraków, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dnia 6-go maja po południu zakończyła się konferencja polsko-czeskosłowacka w Krakowie. W wyniku obrad, które trwały bez przerwy 10 dni, osiągnięto całkowite porozumienie co do projektu protokółów, odnoszących się do definitywne go ustalenia linii granicznej na Spiszu.

W myśl zalecenia rady Ligi narodów z dnia 12-go marca r. b. i rezolucji konferencji ambasadorów z dnia 23-go marca b. r. w skład projektu protokółów wchodzi sprawy ekonomiczne i ułatwienia komunikacyjne na całym pograniczu spiskim.

Pierwsza grupa art. protokółów zabiega życia gospodarczego gmin pogranicznych, piecza należyty i nieprzerwany rozwój który został zahamowany przez ustalenie linii granicznej.

Druga grupa artykułów reguluje sprawy turystyczne w kierunku największej swobody turystów w Tatrach, zarówno dla członków wotowarzystw turystycznych,

jak i szerokiego ogółu letników. Ponadto przewidują protokóły zawarcie konwencji turystycznej dla całego pogranicza górskiego oraz stworzenia parku ochrony przyrody w Tatrach i Pieninach, po obu stronach granicy.

Wreszcie uregulowano w osobnym aneksie sprawy gospodarcze, komunikacyjne i turystyczne, związane z przebiegiem granicy nad Dunajcem.

Opodpisaniu projektów protokółów przez przewodniczącego międzynarodowej komisji delimitacyjnej, pułk. Ufflera o tem, że uzgodniono całkowicie stanowiska obu stron.

Tekst projektów protokółów zostanie przedłożony komisji delimitacyjnej celem dalszego przesłania ich przez tą komisję do aprobaty konferencji ambasadorów. Po tej aprobacie, która wobec porozumienia obu stron nastąpi prawdopodobnie w niedalekim czasie, protokóły stanowiąc będą integralną część decyzji konferencji ambasadorów określającej granicę na Spiszu.

DYMISJA GABINETU MECKLEMBURSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Szwierin, 7 maja

Gabinet Mecklemburski podał się do dymisji na skutek uchwalenia 36 głosami przeciw 27 w sejmie wotum nieufności dla prezesa gabinetu.

ZAMORDOWANIE PREFEKTA POLICJI W SOFJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sofja, 7 maja.

Prefekt policji sofijskiej został w czasie spaceru zastrzelony strzałami rewolwerowymi. Sprawca zamachu zdołał zbiec.

CASINO

Pierwszy amerykański obraz z naszą rodaczką

POLĄ NEGRI

w roli kobiety, która duszą i ciałem zaprzedała się szatanowi użycia w dramacie 8 aktowym

p. t.

„BELLA DONNA”

(Dzieje pięknej trucicielki)

podług słynnej powieści Roberta Hichensa p. t. „Trujący czar”

POLĄ NEGRI ukazuje się w tym filmie w 50 najwytworniejszych strojach paryskich.

Powiększona kameralna orkiestra.

Początek seansów o godz. 3-ej; w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej.

Ze sportu.

Zwycięstwo Carpentiera zostało uznane.

Film rozstrzygnął wszystkie wątpliwości.

Wiedeń, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

W lokalu towarzystwa filmowego „Sascha” zebrał się wczoraj członkowie wiedeńskiego klubu bokserkiego, jak również i komisja, która rozstrzygnęła walkę Carpentiera z Townleyem. W sali znajdował się również i sam Carpentier. Zebrani przypatrywali się zdjęciom fil-

mowym ubiegłej walki. Z obrazu okazało się, że Townley w chwili, gdy Carpentier zadał mu ostatnie uderzenie, nie dotykał lewym kolaniem podłogi. Na skutek tych wyjaśnień, protest, jaki wniesiono przeciw Carpentierowi w klubie bokserkim nie został uwzględniony, a zwycięstwo Carpentiera w zupełności usprawiedliwione.

Przed Olimpiadą.

ZNIŻKI KOLEJOWE DLA UCZESTNIKÓW OLIMPIJSKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 7 maja.

Zarząd kolei francuskiej postanowił uczynić ustępstwo w cenie biletów kolejowych dla uczestników ze wszystkich krajów, które wezmą udział w Olimpiadzie. Ustępstwo to wyniesie 50 proc. Każdy kraj powinien się postarać już z wczasu nadesłać dokładną liczbę uczestników, którzy korzystają chcą z tych ustępstw.

Węgier, a polską drużyną olimpijską. Mecz odbędzie się na boisku „Cracovji”. Budzi on wielkie zainteresowanie wobec tegoż, że ze strony polskiej drużyna jest ostatecznie skompletowana. W tym składzie drużyna polska bronić będzie dnia 26 maja barw polskich na olimpiadzie w Paryżu. Ostateczny skład drużyny polskiej nie jest znany. Podobno stanowić ją będzie 6 graczy „Cracovji”, 2 „Pogoni”, 2 „Wisły” i 1 „Warty”. Nadto jedzie do Paryża kilku graczy rezerwowych.

RUMUNJA - AUSTRJA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rumuński związek piłki nożnej w po dróżny swej do Paryża grać będzie w Wiedniu w dniu 20 maja.

AUSTRJACY PRZECIW DRUŻYNOM OBCOKRAJOWYM.

Wiedeń, 7 maja.

Austrjackie związki piłki nożnej, jak donoszą z Wiednia zamierzają zamknąć wstęp drużynom obcokrajowym na przeciąg 6 miesięcy.

ANGLJA - BELGJA.

Londyn, 7 maja.

Zawody piłki nożnej między Anglią a Belgią odbędą się w dniu od 10 do 13 maja w Torquay w Anglii.

PRZYGOTOWANIA FRANCJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Strassburg, 7 maja.

Dnia 4 maja odbyły się tu zawody pływackie przygotowawcze na Olimpiadę. P. Stossel pobił rekord francuski dla pań na 100 m. a mianowicie uzyskała 1:38 4/10. W piłce wodnej zwyciężył Team Paryża przeciw Alzacji w stosunku 8:2.

WĘGRY - POLSKA.

Agencja Wschodnia.

Kraków, 7 maja.

Jutro rozegrane zostaną zawody piłki nożnej między reprezentacyjną drużyną

Ułaskawienie Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Rząd polski nie zgadza się na proponowaną przez Sowiety wymianę skazańców.

Warszawa, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Jak wiadomo najwyższy sąd wojskowy odrzucił apelację w sprawie por. Bagińskiego i ppor. Wieczorkiewicza, zarówno co do zażalenia nieważności, jak co do wymiaru kary. Prezydent Rzplitej, którego zatwierdzeniu podlega zawsze wyrok śmierci, zamienił por. Bagińskiemu karę śmierci na dożywotne więzienie, a ppor. Wieczorkiewiczowi na 15 lat więzienia ciężkiego przy jednoczesnym wydaleniu ich z armji.

nowił zastosować do skazanych prawo łaski.

Posel S.S.S.R. w Warszawie p. Obolenki zwrócił się w dniu wczorajszym do p. ministra spraw zagranicznych i niewykonanie wyroku na skazanych na śmierć por. Bagińskim oraz Wieczorkiewiczem, proponując jednocześnie wymianę ich na skazanych w Rosji na śmierć polaków.

W celu rozpatrzenia demarche sowieckiej o godz. 3-ej po poł. zebrał się komitet polityczny rady ministrów, który postanowił żądanie sowieckie, jako nieuzasadnione, odrzucić.

PO UŁASKAWIENIU SKAZANCÓW.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wczoraj o godzinie 12-ej w południe prezes rady ministrów otrzymał wiadomość, iż p. prezydent Rzeczypospolitej po wysłuchaniu sprawozdania prokuratora sądu wojskowego gen. Grubera posta-

Właściwe tło i podkład sprawy będzie zapewne wyświetlone w związku z tocząca się obecnie sprawą 9-iu cywilnych oskarżonych (Maszyński i inni) oraz w związku z wiadomościami zebranymi przez sejmową komisję śledczą.

INSPEKTOR FINANSÓW REPUBLIKI FRANCUSKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Do Warszawy przybył specjalnie delegowany przez rząd francuski hr. Andre de Chalendar, inspektor finansów Republiki francuskiej.

Delegat Francji ma na celu gruntowne zaznajomienie się z przeprowadzoną przez obecny rząd polski sanacją skarbu i związaniem z tem zrównoważeniem budżetu państwowego, opanowaniem spadku waluty i zmianą ustroju monetarnego w Polsce.

Wczoraj hr. Andre de Chalendar był przyjęty przez prezesa rady ministrów w ministerstwie skarbu i odbył pierwsze na rady z dyrektorami departamentów. Delegat Francji ma zamiar pozostać w Warszawie czas dłuższy.

ZMIANY PERSONALNE W POLICJI ŁÓDZKIEJ.

Jak się dowiadujemy, w obsadzie kierowników komisariatów pol. państw. nastąpiły następujące zmiany:

Kierownik VII komisariatu komisarz Ułaszewski został przeniesiony na stanowisko kierownika XII komisariatu.

Kierownik V komisariatu komisarz Cieślak, na takież stanowisko do VII komisariatu.

Kierownik XII komisariatu podkom. Andziak, na stanowisko kierownika XI komisariatu i

kierownik XIII komisariatu, podkom. Smorczewski, na stanowisko kierownika V komisariatu.

T-wo Miłośników Muzyki, Traugutta 1

W sobotę, d. 10-go maja o godz. 8.15 wiecz.

Zygmunt Lewartowicz

wygłosi odczyt pod tyt.:

ZBRODNIA SEKSUALNA

Treść: Tragiczny wypadek. Ojciec zwłereż. Uwiedziona narzeczona. Lekarz w opałach. Nauczyciel czy uwodziciel? Wnioski.

Bilety sprzedaje kasa T-wo Miłośników Muzyki—Traugutta 1 codziennie od godz. 6-ej wiecz. 334—2

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje **dużego**

pokoju umeblowanego

lub nie na 3-4 miesiące w centrum miasta.

CENA OD UMOWY.

Oferty sub. „Umeblowany”. 3377

Meble do sprzedania:

Sypialnia dębowa, stołowy, urządzenie pokoju dzieciennego lampy i t. d.

Pośrednicy wykluczeni

Obejrzeć można Piotrkowska 120 Il p. front u p. Braun. 3347

Inteligentny i energiczny mężczyzna z kilkoletnią praktyką biurową, na kierowniczym stanowisku

POSZUKUJE

P-O-S-A-D-Y.

Oferty sub. „Kierownik J. J.”

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

SALA FILHARMONJI

Dziś, dn. 8 maja 1924 r. o godz. 12 w poł.

Ostatni Poranek Sezonu

III-ci przegląd najnowszych operetek

Dyrekcja **Zdzisław Górczyński**

Dyrektor Teatru „Nowości” w Warszawie.

Solistka **Ulubienica Łodzi**

WALERJA DOBOSZ-MARKOWSKA

W programie m. in.: Pompadour, Madi, Kaplan, Frasquita.

Bilety do w Filharm.

Odstąpię mieszkanie

jednopokojowe z całkowitym urządzeniem od zaraz.

Oferty do „Republiki” pod „W. N.”. 3284.3

Potrzebna inteligentna

panna

(freblanka)

do 5-letniej dziewczynki

Adres: lekarz-dentysta Anszyn, Ozorków. 3256-4

Ruch literacki zagranicą.

HAN RYNER.

„Wędrowki Psychodora”. Opowieści fantastyczne, oparte na teorii względności. Paryż 1924 r.

Teoria Einsteina dała impuls francuskiemu pisarzowi do napisania kilkunastu nowel niezmiernie charakterystycznych dla naszych czasów.

Han Ryner, którego właściwie nazwisko brzmi Henri Ner, mieszka obecnie w Paryżu, był serdecznym przyjacielem Alfonsa Daudet'a i w świecie literackim przy kształtowaniu się nowej poezji francuskiej odegrał bardzo poważną rolę.

Młoda Francja nazywała go „księciem poetów”.

Romain Rolland stawia jego kandydaturę do otrzymania najbliższej nagrody Nobla.

Talent Rynera umilkł w czasie wojny. Dopiero teraz świetny ten pisarz przypomniął się publiczności „Wędrowkami Psychodora”.

Psychodor w swych wędrowkach przypomina bardzo Dantego, gdy odbywał pielgrzymki po niebie i piekle Zaratru, który zszedł na ziemię z niebios, by ubrać się w tożę świętego apostoła, wreszcie komicznego Guliwera z powieści Jonathana Swifta.

Ryner, opierając się na teorii względności, wyprowadza nowy pogląd na świat i życie.

Nie zastanawia go człowiek zależny od pewnych warunków. Dla niego jest to rzecz przesadzona.

Ryner potęgą swej fantazji dowodzi jakim byłby człowiek, gdyby warunki naszego życia były inne, niż są.

Zmysł czasu i przestrzeni stanowi podstawę jego literackich konstrukcji. Ludzie w jego nowelach niezależni są od czasu, lecz od przestrzeni. Są oni nieśmiertelni. W stosunku do czasu są wielkoludami, w stosunku do przestrzeni — karłami.

W innej noweli Ryner zadaje kłam odwiecznej prawdzie fizjologicznej, w myśl której człowiek przychodzi na świat dzieckiem, a umiera starcem. U Rynera dzieje się odwrotnie. Ludzie rodzą się starcami i umierają w wieku niemowlęcym. Jeśli ktoś urodził się powieździem pięćdziesięcioletnim mężczyzną, że za pięćdziesiąt lat skończy się jego życie. Ten człowiek nie ma przeszłości w życiu on myśli ciągle w czasie przyszłym.

Komiczny pierwiastek w utworach Rynera odgrywa poważną rolę. Jego filozofia opiera się na własnych doświadczeniach, popartych jedynie siłą intelektu Nietschego, Kanta i mędrców staroindyjskich.

Krytyka wyraziła się o książce Rynera z wielkim uznaniem.

B.

Erwin Rosenberger — „Noce indyjskie” — wrażenia z podróży. Wiedeń, 1924 r.

Daleki Wschód zawsze oddziaływał na nas z niezmierną potęgą. Kraj jo-

gów, Szeherazady, baśni z tysiąca i jednej nocy ma w sobie pewien fascynujący urok, jak kobieta w szeleszczącej, jedwabnej sukni, pachnącej subtelną wonią perfum.

Rosenberger odkrył nam głęboką tajemnicę ciemnych spelunek indyjskich, gdzie w dzikim szale bachusowych orgii rozpała się krew i zmysły odurzają się zapachem opium.

Coś w rodzaju Bandler'owskich fantazji, opartych jednak na gruncie bardziej rzeczywistym.

Mniej jest w tej książce iluzji, więcej za to materiału obserwacyjnego.

Powodzenie książki Rosenberga jest do pewnego stopnia zasługą wydawcy, który piękną treść opisał w pięknej formie.

B. T.

Wiktor Leński: „Dama w czarnym”. Powieść. Moskwa, 1924 r.

Wiktor Leński hołduje zasadom futurystycznym, ale nie ma pojęcia o tem, co się kryje pod nazwą „futuryzmu”.

Powieść jego osnuta jest na tle osobistych przeżyć z czasów młodości.

Na stu trzydziestu kartkach — piętnaście trupów, w liczbie tej mieści się również bohater powieści wraz z całą rodziną. Rewolwerowa sensacja, bez krzty ta lentu, bez umiejętności wczucia się w duszę ludzką, choćby najnowocześniejszą.

Styl dziwaczny, barokowy.

Szata zewnętrzna książki przypomina kolekcję farb anilinowych.

Zgrzyty.

On i ona.

Z zamiarem małżeńskim na siebie nie leca
Choć ona dziewczyna, a on kawalerem,
Choć ona bogata, lubo zmięta nieco,
A on wartościowym nie gardzi papierem.
Na nic jej perswazje, na nic jej zaklęcia,
Że bodaj szacunek mieć trza dla pici słabej,
On rzecze: niech szatan porwie cię w objęcia,
Świat nie potrzebuje ciebie, starej baby.
— Wstyd — odpiera ona — zatruwać mi życie,
Dług młodzień do mnie namiętnie wzdychała,
Każy chciał mnie posiadać otwarcie lub skrycie,
Szmer mych szat ją poił, woń mojego ciała.
Prawda, że spadałam coraz niżej, niżej,
Ale raczej wskutek nadmiaru wziętości,
Wiesz, jaki jest powód mej porażki hyżej:
Zbyt wielu mnie chciało mieć w wielkiej ilości.
Próżno ona budzi jego cześć, sumienie,
On ją pragnie tylko widzieć rychło w grobie,
— Razem nie możemy być na świata scenie,
Zglądę cię, lub sama życie odbierz sobie.

Któż to jest, spytacie, ta dziwaczna parka?
On — nasz młody złoty, ona — stara marka.

Sat.

Z muzyki. „Dziewiąta symfonia” Beethovena.

Dyrekcja: Herman Abendroth.

Szczytem twórczości symfonicznej Beethovena jest jego dziewiąta symfonia. Pierwsze szkice tego dzieła nakreślone zostały już w r. 1809, natomiast całość została dopiero ukńczona w r. 1823, a wystawiona po raz pierwszy w Wiedniu, 7 maja 1824 r.

Okres tworzenia „dziewiątej” zaznaczył się w życiu Beethovena największym ciosem, jaki mu los mógł zgłotować: utratą słuchu. Ale wraz z postępującym kaleczeń, wraz ze wszystkimi cierpieniami fizycznymi i duchowymi, wzrasta jego wrażliwość i reagowanie na ból i radość, wzmagają się jeszcze bardziej siła wyrazu jego koncepcji muzycznych, jego umiejętności opanowania środków.

Tuż przed „dziewiątą” stworzył Beethoven dzieło, w którym siłę, pocieszenie i ukojenie dla swych cierpień czerpie z uczuć religijnych, mianowicie swoją „Mszę uroczystą” (Missa solemnis), w której należy się dopatrywać źródeł powstania „dziewiątej”.

I dopiero potem, jesienią 1822 r., czuje się Beethoven na siłach przystąpić do tworzenia dzieła, które dotąd przewyższa wszystko, cokolwiek w muzyce stworzone zostało, do dziewiątej symfonii, do tego hymnu — manifestu wyzwolenia przez miłość braterską wszystkich ludzi.

To też podziwiamy w „dziewiątej”, o bok pełnej dojrzałości w traktowaniu formy, tak wielką, niewyczerpaną siłę twórczą, na jaką się gienjusz tylko w kulminacyjnym punkcie największego napięcia twórczego zdobyć może.

Co do formalnej struktury składa się

„dziewiąta” z części, będących jakoby całością same w sobie. Ta niejednorodność jest jednakże tylko pozorna: najsilniejszym związkiem, łączącym poszczególne części symfonii, jest związek ideowy, oparty na podłożu psychicznym. Ten związek — to właśnie idealna spójnia duchowa, w której kolejnymi ogniwami są stany uczuciowe twórcy, występujące w ściślejszej od siebie zależności.

I tak, po pełnej tragizmu, przesyconej bólem pierwszej części (allegro ma non troppo, un poco maestoso) następuje jako by reakcja. By zapomnieć o swych cierpieniach, rzuca się dręczony bólem w wir uciech zmysłowych, choć wie może, iż to mu ani ukojenia, ani prawdziwej, czystej radości nie dostarczy. W jego zbolącej duszy odzywają się nagle wspomnienia dawne, odgłosy miłości czystej, której niegdys w życiu doznał.

Wprowadzają one nas do trzeciej części (adagio molto e cantabile i andante moderato), pełnej spokoju, szczęścia niezmiernego, odmalowanej w tonach melodii, co zdaje się płynąć w nieskończoność.

Z tego niebiańskiego ukojenia wraca mistrz znów do ludzi. Miłość dla ludzkości silniejsza jest w nim ponad wszystkie inne uczucia. Nie mogą jej zmóc żadne wspomnienia, żadne echa dawnych przeżyć nieszczęśliwych i zawodów.

I oto rozbrzmiewa pieśń radości, nie hymnu, lecz melodii ludowa, pełna prostoty i symetrii. Schillerowską ideę braterstwa ludzkiego przybiera największy gienjusz muzyczny świata w tony, osiągając ideał piękna najwyższy i najdoskonalszy, jaki ze wszystkich sztuk pięknych tylko w muzyce osiągnąć się daje.

Pod względem wykonania przedstawia dziewiąta symfonia wielkie trudności. Zwłaszcza finał, przez instrumentalne niemal traktowanie partii wokalnych jest niezmiernie trudny. Dla dobra całości wymaga się zarówno jak najlepiej zgranego zespołu orkiestrowego, jak i nie skazitelnego śpiewu solistów i chóru. Jest rzeczą zrozumiałą, że w naszych warunkach wszystko to tylko w części uwzględnić nie mogło. Jeśli zatem pominąć pewną rażącą nieco szorstkość brzmienia jednych, czy to niepełność intonacyjną i rytmiczną innych instrumentów, to przyznać należy, iż wykonanie było zaszczytne, w zupełności usprawiedliwiające entuzjazm, jaki wśród publiczności wzbudziło.

Ten entuzjazm był zarazem holdem, był wyrazem najwyższego podziwu i uznania dla dyr. Hermana Abendrotha, który symfonie z pamięci prowadził. Zachwyt dla tego genialnego kapelmistrza wypowiedzieliśmy na tym miejscu już niejednokrotnie. Po zinterpretowaniu przez niego „dziewiątej” wszelkie superlatywy wydają się blade, mało znaczące. Mało jest dziś bowiem dyrygentów na świecie, którzyby Abendrothowi dorównać mogli.

L. P.

Ogłoszenia romantyczne.

Na świecie, ogołoconym z rzeczy wzniosłych i pięknych, na świecie, który całkiem niesłusznie uchodzi za bardzo szary i beznadziejny — sporo jest przecie jeszcze romantyzmu, przygód cudownych i rojeń. Trzeba tylko szukać. Tak, ale jak szukać i gdzie znaleźć? Gdzie? Naprzykład w dziale ogłoszeń wielkich gazet. Jest jedna, największa ze wszystkich, w której codzienny ten dział, jest właśnie pełen romantyki.

Każdy numer „Times'a” zawiera w jednej ze szpalt przedcudowną rubrykę: „news in advertisements”, „nowości ogłoszeniowe”. Tutaj dowiadujecie się, jakie ciekawe i nadzwyczajne ogłoszenia w długich kolumnach „Times'a” można znaleźć, ukryte pod codziennymi drobizgami.

Codziem możemy tam znaleźć, rzeczy cudowne, bo imperjum Brytyjskie jest wielkie, wielki jest Londyn i wielkie są numery „Times'a”. Jakież dziwne przedmioty można nabyć.

W setną rocznicę śmierci Byrona ogłasza jakiś jegomość, że posiada pukiel włosów poety; można również nabyć uniform dworski z kapeluszem i szpadą, niestety, mundur ten jest odpowiedni dla olbrzyma, wysokości dwóch metrów.

Jakiś pan stwierdza, że chce się pozbyć wspaniałej kolekcji bonów pieniężnych, tylko za skromną sumkę... 2.500 funtów szt.

Prawdziwe skrzypce Stradivariusa — kto je kupi: są z roku 1596, do nabycia u takiego a takiego pana w Monachjum. Zona proboszcza ze wsi ofiaruje na sprzedaż „zachwycające” kosze z wiktuałami, z wiejskim chlebem, wiejskimi jajami wiejskim masłem, wiejskim drobiem — cała idylla w jednym koszu, bardzo tanio. Kto może dostarczyć szybko królewskiemu pułkowi Norfolk portretu zmarłego w roku 1715 pułkownikowi Williama Stuarta.

Całkiem inne przedmioty też można nabyć i sprzedać: „Wyspa do sprzedania, łagodny klimat, przedcudna okolica; wielka ilość zwierzyny i ryb. Pomiędzy Picton i Vareyer około brzegów brytyjskiej Kolumbji: 4000 funtów”.

Można też stać się, o ile przyjdzie ochota, plantatorem kawy w Kenia, w Afryce Wschodniej.

„Zdrowy klimat, kapitał minimalny: tylko 1.000 funtów, żadnych podatków się nie opłaca, niema też zatargów z robotnikami”.

Dalej: „Można szczęśliwsze i lepsze życie prowadzić w Lebedrelu, najpiękniejszej miejscowości Afryki Południowej, gdzie rosą najcudniejsze pomarańcze.

Prześliczna okolica, zdrowy klimat, (4000 stóp wysokości), miłe towarzystwo, sport i t. d. Małżeństwa mogą żyć wygodnie za 200 funtów rocznie, włącznie z podatkiem”.

Ala nie tylko dobra można nabyć w kolonjach; również i posady są do objęcia w podzwrotnikowych krajach. Radcą w Szanghaju poszukuje nauczyciela do szkoły żeńskiej, 235 taelów miesięcznie. Środkowo-indyjska kolej żelazna poszukuje inżynierów.

Zresztą, czyż romantyzm tkwi tylko w bezkresach obcych lądów — czyż nie spoczywa głęboko w ojczyźnie, w dali przeszłości?

Bo wszak: „właściciel starego (3.500 lat!) cmentarza brytyjskich autochtonów, w pobliżu Londynu, poszukuje fachowej pomocy przy pracy nad wykopaliskami”.

Dużo też romantyki i egzotyzm przywędrowało do Londynu w tym roku, na wielką wystawę w Wembley.

„Starszy pan poszukuje absolwenta internatu, z którym mógłby w namiocie nad Tamizą zamieszkać i codziem przybywać do Londynu”. Sporo też jest arystokratów, którzy potrzebują pieniędzy. Można bowiem wyczytać, że „znany pair”, szybko zamierza kupić piękny zamek w pobliżu Londynu. Czasem jednak te „arystokratyczne” ogłoszenia wyglądają tak:

„Pair poszukuje współnika do interesu. Zarobek roczny 500 funtów, kapitał zbyteczny”.

A. H.

Wiadomości bieżące.



Dziś: STANISŁAWA
Jutro: Grzegorza

Wschód słońca o g. 4.42
Zachód o g. 6.35
Wsch. księżycy o g. 1.26 r.
Zachód o g. 0.00 r.
Długość dnia 13.51
Przybyło dnia g. 6.45

W KACIKU.

Wiosna...
Świat włożył najpiękniejsze szaty i prosi: —
Przyjdźcie mnie podziwiać. Posiadam góry i do-
łny, posiadam lasy i łąki, posiadam jeziora i
rzeki. Przyjdźcie, pokażę wam wspaniałość mo-
ich cudów i poprowadzę przez skarby moje ba-
jeczne...

Kwiaty proszą i błagają...
Pakuje się walizkę podróżną, napelnia się du-
żym tęsknotą i marzeniem i pragnie się dostać
w świat.

Ala między wołającym światem i tęskną-
cym człowiekiem wzniesiony jest wielki mur:
paszport i wiza.

Paszport się pyta: — Czy jesteś Krezusem,
aby mnie otrzymać?

Wizę się śmieje: „Czy jesteś dość bohater-
ski, aby mnie zdobyć”.

Biedny, biedny człowieku! Czem ty jesteś
bez paszportu i wizy.

Zduś swoją tęsknotę, zabij swoje marzenia.

Ludzie wśród ludzi, zwani „rzędami”, przy-
kuwają cię tysiącami kajdanów do twojego kawa-
łeczka ziemi. I ty musisz „podróżować” z
konsulatu do konsulatu, zanim uda ci się twoja
podróż; musisz wprzódy przeżyć piekło, zanim
dostajesz się do rajów natury...

Wiosna... świat włożył najpiękniejsze szaty
(i prosi: — Przyjdźcie mnie podziwiać. Posiadam
góry i doliny, posiadam lasy i łąki, posiadam je-
ziora i rzeki.

Świat jest taki piękny i wielki, nie zna poli-
tyki, nie zna dyplomacji, nie zna granicy...

Henryk Zimmermann.

Echa aresztowania
Wilińskiego.

W związku z artykułem „Wiosna się
budzi” umieszczonym w Nr. 104 „Expres-
su Wieczornego” wyjaśniamy, iż areszto-
wany Józef Wiliński nie był urzędnikiem
1 urzędu skarbowego, lecz pracował w
r. 1919 w tym urzędzie, jako goniec.

ĆWICZENIA STUDENTÓW - OFI-
CERÓW.

Studenci, którzy studują obecnie na
koszt M. S. Wojsk. w wyższych uczel-
niach zostaną powołani w roku bieżą-
cym na ćwiczenia, które trwać będą od
15 lipca do końca sierpnia, poczem ofi-
cerowie ci dostaną urlop, aż do rozpo-
częcia się wykładów w swoich uczel-
niach.

Studenci medycyny przed 3 rygoro-
sum zostaną zwolnieni od powyższych
ćwiczeń. b.

ZABEZPIECZENIE OD BEZROBOCIA.

Senacka komisja gospodarczo-społecz-
na pod przewodnictwem sen. Średniaw-
skiego po przeprowadzeniu obszernej dys-
kusji i wprowadzeniu szeregu poprawek
przyjęła całą ustawę o zabezpieczeniu na
wypadek bezrobocia. Ustawa ta ma być
jeszcze przedmiotem obrad w komisji pra-
wniczej.

Nowa zniżka cen gazu. Na najbliż-
szym posiedzeniu rady miejskiej magi-
strat wystąpi z wnioskiem o obniżenie
ceny gazu do ogrzewania i oświetlenia
do 11 złotych za 1000 stóp, podczas gdy
dotychczas cena wynosiła 25 milionów
marek. (b)

Skwery na Placu Wolności. W zwią-
zku z wnioskiem p. ławnika Bednarczy-
ka w sprawie urządzenia skwerów na
Placu Wolności, magistrat postanowił
upoważnić prezydium do poruszenia na
jednym z najbliższych posiedzeń rady
nadzorczej K.E.L. kwestii odpowiednio-
go przełożenia torów tramwajowych na
wspomnianym Placu.

**Dla rodzin ofiar miasta bez kanali-
zacji.** Na posiedzeniu w dniu 6-go b. m.
magistrat rozpatrywał m. in. podanie ko-
mitetu niesienia doraźnej pomocy rodzi-
nom po tragicznie zmarłych ofiarach wy-
padku przy ul. Konstantynowskiej 9 w
dniu 26-go kwietnia r.b. W wyniku dys-
kusji postanowiono asygnować 5 mil-
jardów mkp. do dyspozycji wydziału o-

pieki społecznej, który zajmie się zabez-
pieczeniem losu pozostałych rodzin.

**Budżet wydziału oświaty i kultury
na rok 1925.** W związku z okólnikiem
prezydium magistratu, dotyczącym przed-
stawienia do dnia 1 czerwca budżetu na
rok 1925, — delegacja wydziału oświaty
i kultury na posiedzeniu w dniu 6 maja
postanowiła dla komisijnego opracowa-
nia zamierzeń budżetowych powołać
specjalną komisję. W skład komisji wcho-
dzi prezydium Wydziału, przedstawiciel
inspektoratu szkolnego oraz członkowie
delegacji radni: Holenderski, Klim, No-
wacki i Papis.

Subsydium dla szkoły rzemiosł. Na
ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału
oświaty i kultury m. in. rozpatrywano
sprawę udzielenia subsydjum szkolne
rzemiosł Tow. „Resursa Rzemieślnicza”,
przy ul. Wodnej. Po wysłuchaniu referatu
ławnika Kruczkowskiego, postanowio-
no sprawę udzielenia subsydjum prze-
słać do magistratu z wnioskiem przy-
chylnym.

**Stypendjum dla młodzieży szkół
łódzkich.** Aby upamiętnić dzień uchwa-
lenia konstytucji z dnia 17-go marca
1921 roku, delegacja wydziału oświaty i
kultury na onegdajszym swem posiede-
niu uchwaliła wystąpić do magistratu z
wnioskiem o utworzenie dwóch stypen-
dium dla młodzieży szkół łódzkich, kształ-
cącej się w krajowych wyższych zakła-
dach naukowych.

**Związek fotografów województwa
łódzkiego.** Dnia 20 maja o godz. 7-ej
wieczorem odbędzie się w zakładzie foto-
graficznym M. Godyckiego ul. Narutowi-
cza nr. 13 ogólne roczne zebranie, na któ-
rem będą uchwalone ważne sprawy, do-
tyczące działalności fotografów w Łodzi.

Zjazd miast w Piotrkowie. Władze
municipalne m. Piotrkowa organizują w
dn. 17 i 18 b.m. w tym grodzie trybunal-
skim zjazd miast, które według nowej
ustawy samorządowej mają otrzymać
charakter starostw grodzkich. W zwią-
zku z tym zjazdem magistrat występuje
do rady miejskiej o wydelegowanie do
Piotrkowa 7 — 9 przedstawicieli m. Ło-
dzi.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś tj. w czwartek teatr miejski daje
o godzinie 3.15 popoł. sztukę znanego
autora Bakomysłowego — „Złota rękawiczka”
z p.p. Starska, Boneckim i Krasnowie-
ckim w rolach głównych. Wiecz. o godz.
8.15 stale wypełniająca widowieństwo po
brzeżi kom. p.t. „Zmiana dam” w wybornej
obsadzie naszego zespołu.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek o godz. 3.30 po poł. sztuka
ze śpiewami i tańcami w 5 aktach „Walka o cór-
kę”, w niezmienniej, premierowej obsadzie ról.
Wieczorem o godz. 8.15 dramat narodowy w 4
aktach „Gwiazda Syberji”.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Ostatni w tym sezonie Poranek ludowy (świa-
teczny) odbędzie się w czwartek, dnia 8 b. m.
o godz. 12.30 pod dyr. Stanisława Górczyńskiego i
z udziałem gwiazdy opery i teatru warszawskiej p.
Walcji Dobosz - Markowskiej z jej najświet-
niejszym repertuarem. W programie po-
zatem: „Złoty Kaftan”, „Taniec libelli” Lehara, „Noc
Bachusa” Gracnichstaedtena, Suite nowoczes-
nych tańców i t. d.

POŻEGNALNY ODCZYT HENRYKA ZIMMER-
MANNA.

Jutro o godz. 9-ej wieczorem odbędzie się w
sali „Mitośników muzyki” pożegnalny odczyt Hen-
ryka Zimmermanna o genialnych wrogach kobiet.
Prelegent poruszy kwestję seksualną i oprze
się na filozoficznych rozważaniach Nietzschego,
Szopenhauera, Weininger i Strindberga.

Odczyt Zimmermanna wzbudził w Łodzi wiel-
kie zainteresowanie szczególnie wśród płci pięk-
nej, która chce odgadnąć kto jest jej najgenialniej-
szym wrogiem.

CZYTAJCIE

„Republike”

Echa pożaru w fabryce Angersteina.
Rodziny bohaterów poległych
strażaków otrzymają około 100
milionów marek.

Od Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej
Ochotniczej otrzymaliśmy następujący
komunikat:

Zarząd łódzkiej straży ogniowej Ochot-
niczej na posiedzeniu swym w dniu 30-go
kwietnia r. b. przyjął do wiadomości o-
stateczny wykaz ofiar na rzecz pozosta-
łych rodzin poległych bohaterów przy
pożarze fabryki Angersteina przy ulicy
6-go Sierpnia nr. 17 przedstawiając się
jak następuje:

Zebrane przez redakcję „Republiki”
26.906.879,000
**Zebrane przez redakcję „Głosu Pol-
skiego”** 9.960.878,000
**Zebrane przez redakcję „Kurjera
Łódzkiego”** 8.876.950,000
Magistrat m. Łodzi 25.000.000,000
Związek Przemysłu Włók. 16.412.616,000
Kwestia w kościele św. Jana 4.875.600,000
Wice-konsul W. Brytanii E. Gilbert
1.000.000,000

Urzędnicy Zjednoczonych Zakładów
2.218.500,000
Warsz. Tow. Ubezpieczeń 750.000,000
Zrzeszenie Tow. Ubezpieczeń 750.000,000
Okręgowa Szkoła Policji 217.000,000
Bank spółdzielczy 527.591,000
Tow. Ubezpieczeń „Piaś i Wilja”
250.000,000

Za tak hojną i ofiarną pomoc oraz o-
kazanie temsamem współczucia składa-
my wyżej wymienionym instytucjom a
przewodzącym im prasie, następnie ofia-
rodawcom z głębi serca płynące „Bóg
zapłać!”.

ZARZĄD I KOMENDA
ŁÓDZKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ
OCHOTNICZEJ.

P. S. Do wiadomości ofiarodawców
podajemy, iż w tych dniach nastąpi zor-
ganizowanie komitetu, który zaopiekuje
się losem pozostałych rodzin.

Mobilizacja szkolna ogłoszona.

Powołanie roczników 1910, 1911, 1912, 1913, 1914,
1915, 1916 i 1917.

Obowiązek szkolny w m. Łodzi jest
powszechny.

Podlegają mu od początku 1924-25 ro-
ku szkolnego wszystkie zamieszkałe w
Łodzi dzieci w wieku od lat 7 do 14-tych,
to jest urodzone po dniu 31 sierpnia 1910
oraz w latach 1911, 1912, 1913, 1915,
1916 i 1917.

Pozatem dzieci, urodzone w roku
1917 oraz pozostałych roczników te, które
nie uczęszczają do szkół, czyniących
zadanie obowiązkowi szkolnemu, podle-
gają, z urzędu zapisowi na naukę do pu-
blicznych szkół powszechnych.

**Wobec tego podaje się do wiadomości
mieszkańców m. Łodzi:**

Zapis dzieci do publicznych szkół po-
wszechnych odbędzie się w dniu 23, 24 i
25 czerwca r. b.

Rodzice lub opiekunowie dzieci, pod-
legających zapisowi z urzędu, dla któ-
rych językiem ojczystym nie jest język
polski lecz niemiecki, (art. 25 Uchwały
Rady Ministrów z dnia 3 marca 1919 r.
o szkołach powszechnych z niemieckim
językiem nauczania, jeżeli pragną kształ-
cić je w publicznych szkołach powszech-
nych z niemieckim językiem nauczania,
powinni wnieść do Rady Szkolnej m. Ło-
dzi odpowiednie pisemne zgłoszenie do
dnia 25-go maja r.b.

Rodzice lub opiekunowie dzieci, wy-
znania mojżeszowego, jeżeli pragną
kształcić je w publicznych szkołach po-
wszechnych ogólnych, powinni wnieść
do rady szkolnej m. Łodzi odpowiednie
pisemne zgłoszenie do dnia 25 maja r.b.

Wielkie plany podatkowe magistratu.

Magistrat postanowił wystąpić do ra-
dy miejskiej o zatwierdzenie statutu o
podatku od oświetlenia gazowego i elek-
trycznego w lokalach z wyszynkiem alko-
holu i w lokalach publicznych widowisk
koncertów, zabaw i rozrywek.

Statut oparty jest na zasadzie p. 3 art.
12 ustawy o tymczasowym uregulowaniu
finansów komunalnych. Podatki podle-
gają konsumenci względnie właściciele
wymienionych wyżej lokali. Podatek wy-
nosić ma 50 proc. ceny gazu lub elektry-
czności i jest doliczony do rachunków,
wystawionych konsumentom, względnie
właścicielom zakładów. Podatek wymie-

rzeją i ściągają zakłady produkujące gaz
lub elektryczność przy pobieraniu nale-
żności za oświetlenie gazowe lub elek-
tryczne i za czynności, związane z pobo-
rem podatku, zakłady te uprawnione są
w myśl art. 43 p. 3 ustawy o tymczaso-
wym uregulowaniu finansów komunal-
nych — pobierać odszkodowanie w wy-
sokości 3 proc. sum, wypłaconych kasie
miejsczej z tytułu tego podatku.

Według obliczeń wydziału podatko-
wego — podatek od oświetlenia gazowe-
go i elektrycznego podlegałoby w Łodzi
ok. 400 lokali, co dałoby kasie miejskiej
w r. 1924 do 25,000 fr. zł. dochodu.

Dookoła sprawy przewalutowania taryfy
tramwajowej.

Wyjaśnienia członka rady zarządzającej K. E. Ł.

Jak już donosiliśmy, cena biletu tram-
wajowego w nowej walucie ma wynosić
20 groszy, czyli 360 tys. mk.

Członek rady zarządzającej z ramie-
nia magistratu, wyjaśnił nam, iż właści-
wie winien bilet kosztować 17 groszy,
lecz w ten sposób wykup biletów nastę-
żałby pewne trudności.

Podwyższając ceny biletów do 20 gro-
szy, zniżona została jednocześnie cena

biletów uczniowskich i dla szeregowych
do 10 groszy, ulgowe bilety po 10 groszy
ważne będą do godziny 9 rano, zaś nor-
malna taryfa obowiązywać będzie do go-
dziny 11 i pół i bilety wieczorowe zosta-
ną skasowane.

Nowa taryfa tramwajowa wejdzie w
życie z chwilą wycofania marki polskiej
z obiegu. (b)

Prawo i życie.

Za puszczenie w obieg fałszywych banknotów.

Od pewnego czasu stałymi odbiorcami wódek ze składu Karola Gąsiorowskiego przy ul. Przejazd 66 byli małżonkowie Kaczmarek. Pomimo, iż Józef Kaczmarek, robotnik fabryczny, zarabiał tygodniowo około 18 milionów marek, Kaczmarmowie codziennie kupowali po 5, 10 a nawet 15 butelek wódki, (regulując za zwyczaj następnego dnia rachunek za wódkę, kupioną w dniu poprzednim).

I tak w dniu 28 stycznia r. b. Stanisława Kaczmarmowa wpłaciła Gąsiorowskiemu 27 i pół milionów mk., w banknotach po 500,000 mk. Tęż dnia wieczorem żona Gąsiorowskiego wpłaciła dostawcy — Lorencowi większą sumę pieniędzy, a następnego dnia Lorenc przyniósł 25 milionów mk. w banknotach półmilionowych, pochodzących z ostatniej wypłaty i oświadczył, iż pieniądze te są fałszywe. Gąsiorowski wymienił mu je na inne, a jednocześnie polecił swej żonie, by zwracała uwagę na otrzymywane od klientków pieniądze.

Wieczorem dnia 29 stycznia r. b. do składu Gąsiorowskiego zgłosił się jakiś chłopiec i kupił 5 butelek wódki za 13,750,000 mk. Położył on na bufecie 27 banknotów półmilionowych, które, jak przekonała się Gąsiorowska, wszystkie były fałszywe. Gąsiorowski udał się z chłopcem do komisariatu, gdzie okazało się, iż jest to Józef Kaczmarek, syn stałych odbiorców Gąsiorowskiego, który oświadczył, iż polecenie kupna wódek, oraz pieniądze otrzymał od swej matki. Gąsiorowski jednocześnie oddał dyżurnemu przodownikowi 50 fałszywych banknotów, zwróconych mu przez Lorenca.

Powróciwszy z komisariatu Gąsiorowski zastał już u siebie zaniepokojonego Kaczmarmka, który dopytywał się o syna, prosząc jednocześnie, by cała ta sprawa została zatuszowana.

W tym samym dniu 29 stycznia r. b. przy zbiegu ulic Wysokiej i Przejazd trzech chłopcy Zygmunt Bartosik, Zygmunt Gwoździński i Józef Łachnik kupili od przejeżdżającego furmana szczapę drzewa, a następnie wrócili się do sklepikarza przy ul. Przejazd 73, Alberta Kruka z propozycją odsprzedania mu takowego. W tej chwili z tego samego domu wyszedł Stanisław Kaczmarek do którego Kruk zwrócił się z propozycją kupna drzewa. Jednocześnie Kruk odwołał go na stronę i odliczył mu z trzymany w rękę pieniądze 3 miliony mk. półmilionówkami. Kaczmarek za pieniądze te kupił drzewo, a już przy otrzymywaniu banknotów Gwoździński zwrócił mu uwagę, iż pieniądze są „cienkie i ciemne”, na co Kaczmarek zmieszał się, lecz nic nie odrzekł. Przy podziale pieniędzy każdy ze sprzedających otrzymał po miljonie mk. Gwoździński udał się do rzeźnika Alfreda Krabsza, zam. przy ul. Przejazd 97, gdzie kupił wędlinę, placąc dopiero co otrzymanymi pieniędzmi. Wówczas sprzedający Brunon Matzner zauważył, iż oba banknoty półmilionowe są fałszywe. Gwoździński zaraz oświadczył, iż pieniądze te otrzymał od Kruka. Wrócił on do Kaczmarmka, który natychmiast wymienił mu banknoty na inne mówiąc, iż te otrzymał z fabryki, a potem znów — że ze sprzedaży towaru na rynku.

Tak samo, bez żadnych targów wymienił Kaczmarek pieniądze Łachnikowi i Bartosikowi.

Tęż dnia przy obliczeniu kasy zauważył Matzner 8 fałszywych banknotów półmilionowych, otrzymanych od kupujących w dniu tym klientków. Od kogo pochodziły te pieniądze, Krabsz nie mógł ustalić, jednakże jedenastoletni Józef Kaczmarek zeznał, iż w dniu tym posłała go matka do Krabsza po słoninę i sadło, dając mu półmilionowe banknoty.

Dnia 30 stycznia r. b. Krabsz wręczył przechodzącemu posterunkowemu 8 komisariatu p. p. fałszywe banknoty, a jednocześnie po drugiej stronie ulicy zauważył Gwoździńskiego, którego wskazał posterunkowemu, poczem udali się razem do komisariatu. Gdy policjant znajdował się w sklepie, weszła Wanda Kruk żona Alberta, pytając się o cenę kości, choć nigdy dotąd kości nie kupowała i wogóle była bardzo rzadką klientką. Po pewnym czasie Krukowa weszła poraz drugi i wtedy już wprost zwróciła się po niemiecku do Krabsza, iż chce z nim parę słów pomówić, lecz Krabsz odrzekł, iż niema czasu, gdyż szedł właśnie do komisariatu.

Po zestawieniu wszystkich fałszywych banknotów tj. zwróconych przez Lorenca płaconych przez Józefa Kaczmarmka, znalezionych w kasie Krabsza oraz zabranych przy rewizji Albertowi Krukowi 2 banknotów, okazało się, iż wszystkie one mają kolejne, lub bardzo do siebie zbliżone numery, niektóre zaś numery i serie są zupełnie jednakowe.

Ogledziny przez biegłego wykazały, iż wszystkie fałszywe banknoty pochodzą z jednej fabrykacji, choć użyte zostały do ich wyrobu dwa numeratory, znaki wodne zostały sztucznie natłuszczone.

Oskarżeni do winy puszczenia w obieg fałszywych banknotów nie przyznali się. Józef Kaczmarek zapodał na swą obronę, iż do domu jego schodzą się znajomi i piją wódkę, za którą płacą jego żonie, o pochodzeniu zaś fałszywych banknotów on nic nie wie. Stanisława Kaczmarmka twierdziła, iż ostatnio posiadali oni pieniądze z tygodniówki Kaczmarmka, oraz za sprzedany na rynku towar jakimś nieznanemu mężczyźnie. Albert Kruk zapewniał, iż znalezione u niego dwa fałszywe banknoty pochodzą od klientków, on zaś Kaczmarmowi żadnych pieniędzy przy kupnie drzewa nie wręczał. Wanda Kruk potwierdziła zeznania męża.

Sprawę powyższą rozważał w dniu wczorajszym sąd okręgowy pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego Tadeusza Kamińskiego.

Zawezwani w charakterze świadków zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Fajt popiera oskarżenie co do wszystkich oskarżonych.

Sąd po wysłuchaniu obrońców adw. Stefana Kobylńskiego (Kaczmarmów) oraz adw. Władysława Rychtera (Kruków) skazał: małżonków Kaczmarmów po pozbawieniu praw po 4 lata ciężkiego więzienia, małżonków zaś Kruków z braku dowodów uniewinnił.

(W akcie oskarżenia zamiast nazwiska Mruków, zostało podane nazwisko Kruków, co zostało sprostowanem na przewodzie sądowym). As.

Skład komisji szacunkowych do spraw podatku majątkowego.

Komisje Szacunkowe do spraw podatku majątkowego przy urzędach skarbowych w Łodzi już zostały utworzone.

Przy II urzędzie skarbowym, ulica 6 Sierpnia nr. 6 pracować będą 3 komisje w składzie następującym:

Komisja I obejmuje okręg podatkowy od ul. Konstanytnowskiej i Pomorskiej do ul. Cegielnianej.

Członkowie: Bialer Abram, Biłyk Alfred, Błaszczynski M. Dancinng Samuel, Edmund Ende, Frajdenberg Herman, Emil, Hilszer Edward, Malinowski Maksymilian, Ordyński Tadeusz, Pfeifer Ryszard, Nestler Robert, Rozental Bernard, Suligowski Mieczysław, Światłowski Sz.

Komisja II obejmuje okręg podatkowy od ul. Cegielnianej do ul. Radwańskiej i nieparzyste numery ulicy Piotrkowskiej.

Członkowie: Dytrych Władysław, Kręciński L., Goldstadt Artur, Gliksmann M., Sisna Gustaw, Justman Stanisław, Kotkowski Bolesław, Klikier Oskar, Kon Feliks, Mikołajczyk Marjan, Rus Benjamin, Szczepański Jan, Unikowski Majer, Wojciechowski Czesł.

Komisja III obejmuje okręg podatkowy od ulicy Cegielnianej do ulicy Nawrot i parzyste numery ulicy Piotrkowskiej.

Członkowie: Bibergal Abram, Bogdański Edmund, Ende Karol, Fitze Bertold, Grylewicz Teofil, Hamburgski Emanuel, Jaroczyński Stanisław, Jurkowski Stanisław, Kernbeum Stanisław, Kafanke Wacław, Lubotynowicz Leon, Lubotynowicz Adam, Łoziński Bronisław, Margulies J. L., Sochaczewski Herman.

Listy № 3 i № 21 żądają unieważnienia wyborów do Rady Kasy Chorych.

Jak się dowiadujemy, odbędzie się specjalne posiedzenie N.P.R. w związku z rezultatami wyborów do władz kasy chorych.

Na posiedzeniu tem omawiana będzie sprawa list wyborczych, oraz samych rezultatów wyborów, które niezadowolnili N.P.R.

N.P.R. jest zdania, iż wynik wyborów

winien był wypaść inaczej, a mianowicie z większą korzyścią dla tej partji.

Na posiedzeniu zadecydowana zostanie sprawa wniesienia zażalenia i żądania unieważnienia wyborów.

Również lista 21 ma złożyć zażalenie na złe przeprowadzenie samych wyborów, podczas gdy N.P.R. dopatrzyła się grubych nieformalności w układaniu list wyborczych. b.

Waloryzacja „owsianej“ taryfy. „Mistrze bała“ nie uznają magistrackiej kalkulacji.

W związku z przewalutowaniem — magistrat zatwierdził nową taksę dla do rozek w m. Łodzi:

- 1) Za kurs w mieście w dzień 0,70 w nocy 1,00
- 2) Za kurs do st. Łódź—Warsz. i odwrotnie w dzień 1,00 w nocy 1,20
- 3) Za kurs do st. Łódź—Kaliska i odwrotnie w dzień 1,30 w nocy 1,60
- 4) Z jednej stacji na drugą w dzień 1,60 w nocy 1,80
- 5) Z centrum miasta na kresy i odwrotnie w dzień 2,00 w nocy 2,50.

Bagaż do 25 klg. przewożony jest bez płatnie; za bagaż ponad 25 klg. dolicza się 20 groszy. Pora nocna liczy się od godziny 10 wiecz. do 6 rano. Za czekanie należy się 50 gr. za każdy kwadrans.

Jednocześnie magistrat postanowił zobowiązać właścicieli dorożek do umieszczenia cenników w pojazdach. Poza teny tablice z cenami, obowiązującymi na terenie miasta wywieszane będą na stacjach dorożek, stacjach kolejowych i miejskich.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Strejk w przemyśle włókienniczym w Pabjanicach.

Interwencja inspektoratu pracy.

W ubiegłym miesiącu została w Pabjanicach zawarta umowa między przemysłowcami przemysłu drobnego, a związkami zawodowymi, w myśl której uzgodniono płace, oraz uregulowano zarobki tkaczy snowaczy i rajgerów.

Jednakże, mimo podpisania umowy nie wszyscy przemysłowcy podporządkowali się jej, a mianowicie fabryki Zylberstejna i Wajnsztajna, Urbacha i Sinickiego, Engelhorna i Margrafa, braci Krauze, oraz Szejne, Berkowicz i Hajdji.

Wobec tego, iż do porozumienia między tymi przemysłowcami nie doszło,

robotnicy w dniu 10 kwietnia w firmach tych porzucili pracę.

Wobec przedłużającego się bezrobocia, związek zawodowy „Praca“ w Pabjanicach zwrócił się do inspektora pracy p. Zielińskiego z prośbą o interwencję i wyznaczenie wspólnej konferencji wskazując iż przemysłowcy chcą zmusić robotników do pracy na warunkach przez siebie podyktowanych.

W sprawie tej inspektor pracy p. Zieliński zwołuje w najbliższych dniach wspólną konferencję, w celu zlikwidowania bezrobocia. b.

ZATARG NA TLE WYDALENIA DELEGATA.

Zarząd fabryki Aronowicza przy ul. Karola 7, wydzielił delegata robotników, nie wypłacając mu przepisowego odszkodowania ani nie pozwalając mu odejść w ciągu tego czasu.

Oprócz powyższego nie zapisał on trzeciej zmiany robotników, pracujących w jego fabryce do Kasy Chorych.

Wobec czego robotnicy udali się do Komisarza Kasy Chorych p. Giebartowskiego, który zarządził spisanie odpowiedniego protokołu kierując jednocześnie sprawę do inspektora pracy.

Przed kilkoma dniami robotników trzeciej zmiany przyjął p. inspektor pracy Krzeczkowski, któremu robotnicy złożyli odpowiedni memoriał. (p)

O WYMÓWIENIE PRACY.

Zarząd tkalni mechanicznej fabryki Hornsztajna i Librach przy ul. Prezyden-

ta Narutowicza 8 wymówił pracę kilku robotnikom, tłumacząc się zastojem.

Ponieważ pertraktacje z dyrekcją nie dały żadnych wyników robotnicy zmuszeni byli udać się do inspektoratu pracy, prosząc o interwencję.

Konferencja odbędzie się w przyszłym tygodniu. (p)

O WYMÓWIENIE ROBOTNIKOM SEZONOWYM.

W fabryce Adler i Rotherg w Pabjanicach doszło do zatargu między robotnikami, a administracją firmy z powodu wydalenia robotników sezonowych bez uprzedniego wypowiedzenia.

Właściciele firmy dowodzą, iż do robotników sezonowych nie można stosować ustawy o poprzednim wypowiedzeniu pracy.

Ostateczną decyzję w tej sprawie wyda inspektor pracy, któremu związek zawodowy „Praca“ zatarg przekazał. b.

Kącik lekarski.

Leczenie zapaleń promieniami Roentgena.

Ostatnio w Berlinie odbyły się dwa zjazdy lekarzy chirurgów i rentgenologów, które obok wielu cennych postępów przyniosły niezwykle odkrycie, którego znaczenie przechodzi wszelkie oczekiwania.

Otóż okazało się, że umiejscowione sprawy zakaźne i zapalne nietylko skóry (czyraki, ropnie, flegmony) ale i organów wewnętrznych (nawet zapalenie płuc) — leczą się szybko i skutecznie pod wpływem promieni Roentgena.

Po dłuższej dyskusji, w której brali udział słynni profesorowie niemieccy, ogólnie zgodzono się, iż: stoimy wobec nowego potężnego działania promieni Roentgena, które dotyczy poważnych chorób. Korzyści w praktyce są niezwykłe: skrócenie czasu przebiegu choroby często uratowanie życia, jak przy zapa-

leniu płuc, działanie jest pewne, niema stron ujemnych.

Działanie promieni Roentgena w powyższych sprawach tłumaczymy sobie rozpadem leukocytów (białych ciałek krwi) oraz powstawaniem przeciwciał obronnych, niszczących czynniki szkodliwe. Powyższe odkrycie stanowi epokę w rentgenologii i w dotychczasowych metodach leczenia. Dr. J. P.

Do odstąpienia

3 pokojowe mieszkanie

z kuchnią, wszelkimi wygodami, wśródmieszcju oraz urządzenie pokoju stołowego i kuchni.

Oferty pod „L. 1500“.

Rozkwit przemysłu niemieckiego po okresie inflacji.

Najszybciej wzrosła produkcja towarów włókienniczych

Inflacja przyczyniła się w swoim czasie w Niemczech do ożywienia handlu i przemysłu. Większą część jednak kupców ani przemysłowców nie myślała o tym, że rozwój stosunków gospodarczych oparty na inflacji jest zjawiskiem niezdrowym i długo trwać nie może.

Kryzys w przemyśle niemieckim nastąpił jednak wcześniej niż się tego spodziewano. Bezpośrednią przyczyną wybuchu kryzysu było zajęcie zagłębia Ruhry przez wojska francuskie.

Oczywiście, że kryzys objął niedługo także również tereny nieokupowane. Oderwanie tak ważnej części organizmu gospodarczego, który w lwiej części zaopatrywał w surowce prawie całe Niemcy spowodował wprost katastrofę w przemyśle. Setki fabryk zawiesiło swą produkcję, a tysiące robotników znalazło się na bruku.

Liczba bezrobotnych rosła z gwałtowną szybkością. Rząd zmuszony był wypłacać ogromne sumy na zapomogi nie tylko dla bezrobotnych, ale także dla ewakuowanych z zagłębia Ruhry urzędników oraz ludności cywilnej, która stawała bierny opór władzom francuskim.

Puszczono w ruch maszynę drukarską, która pracowała w dzień i w nocy, by wyrzucaniem z tej maszyny bezwartościowymi papierkami obdzielać rzesze bezrobotnych.

Statystyka niemiecka wykazuje, iż liczba bezrobotnych w tym okresie na terenach nieokupowanych wynosiła jeden milion 474 tysiące ludzi, zaś na terenach okupowanych 1.800.000. Statystyka nie mogła być dość ścisła, gdyż władze okupacyjne nie mogły przeprowadzić ścisłej kontroli bezrobotnych. Ogólnie przypuszczają, że liczba bezrobotnych w grudniu ubiegłego roku wynosiła w Niemczech około 5 milionów ludzi.

Tryliony marek papierowych, które wyrzucano codziennie na rynek pieniężny spowodowały kompletną katastrofę walutową.

Kurs dolara zwykował z minuty na minutę.

Zapomogi oraz płace robotników topniały im w rękę i doszło do tego, że

Niemcy stanęły w przededniu zamieszek wewnętrznych. Kompletna anarchja gospodarcza, która opanowała Niemcy, odhila się również w niektórych krajach zagranicznych, szczególnie w Polsce, gdzie marka niemiecka pociągnęła za sobą w przepaść markę polską.

Wszystkie sfery niemieckie zrozumiały, że stan taki dłużej trwać nie może i że jedynie wyjście z tej groźnej sytuacji jest reforma waluty. Pierwszym krokiem na drodze sanacji finansów było zaprowadzenie „marki rentowej”, zaś następnym etapem założenie banku złotowego.

Okazało się wówczas, że droga obrana do ratunku Niemiec była zupełnie celowa. Przedewszystkiem wzmocniła się siła nabywcza pieniądza oraz zwiększyło się zapotrzebowanie towarów na rynku wewnętrznym.

Unormowanie stosunków kredytowych dało bodźca przemysłowcom do wznowienia produkcji i już w końcu ubiegłego roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o milion. 15 kwietnia roku bieżącego Niemcy posiadały jeszcze 480 tysięcy bezrobotnych.

Rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu nie jest jednolity. Najszybciej wzrosła produkcja towarów włókienniczych, obuwia, oraz artykułów spożywczych.

Obecne wysiłki Niemiec skierowane w kierunku eksportu zagranicznego i wszystkie prawie związki przemysłowe oraz rząd obradują nad środkami zmniejszenia kosztów produkcji, by umożliwić towarom niemieckim konkurencję na rynkach światowych.

W tym celu planowane jest udzielenie kredytów eksportowych przez specjalnie utworzony bank kredytowy.

Niemcy pracują usilnie obecnie nad wyrównaniem swego bilansu płatniczego, gdyż rozumieją doskonale, że bez powyższego niemożliwa będzie reforma waluty.

Świetny i tak szybki rozwój przemysłu po przebyciu okresu inflacyjnego zawdzięczają oni racjonalnej polityce gospodarczej, którą prowadzi nietylko rząd, lecz i sfery gospodarcze. W. R.

Dookoła nowej waluty.

Bilety zdawkowe.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wczoraj puszczono w obieg bilety zdawkowe wartości 1, 5, 10 i 50 groszy.

Narazie największą ilość wypuszczonych biletów stanowią 1-groszówki (23.468.000 sztuk), celem ułatwienia rozrachunków i uniknięcia zaokrągleń cen do 5 i 10-ciu groszy.

5-groszówek narazie wypuszczono 10.369.000 sztuk, 10-groszówek 1.142.000 sztuk i 50-groszówek 667.000 sztuk.

Wczoraj Bank Polski przystąpił do puszczania w obieg 20-groszowych biletów zdawkowych. W ten sposób w obiegu znajdują się już bilety zdawkowe wszystkich wartości: 1, 5, 10, 20 i 50 groszy.

Obieg biletów zdawkowych zwiększany będzie w miarę wykończania go przez państwowe zakłady graficzne oraz w miarę ujawniającej się na rynku pieniężnym potrzeby.

Bilon niklowy.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wubiegłą sobotę nadszedł do Warszawy 2-gi transport bilonu niklowego, wyrabianego w Austrii. Transport ten zawiera monety 20 i 50-groszowe, które przybyły w 2-ch specjalnie strzeżonych wagonach.

Puszczanie w obieg bilonu metalowego nastąpi po otrzymaniu całkowitej ilości, potrzebnej do nasycenia rynku pieniężnego.

O wygląd banknotów.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wskutek stałego prawie spadku marki polska nie była naogół szanowana i tem tłumaczyć należy, iż znajdujące się w obiegu banknoty markowe miały okropny wygląd, były pomięte, poplamione, podarte lub polepione. Wprowadzanie coraz wyższych banknotów ułatwiało wycofywanie niższych a przez obieg zniszczonych odcinków.

Stabilizacja waluty wróży, iż wypuszczane obecnie banknoty złotowe nie będą

zastępowane przez banknoty wyższej wartości i że z tego powodu nie będą wycofywane bądź uzupełniane dalszą emisją. Wobec tego nasuwa się uwaga większego szanowania banknotów złotych, t. j. nie gniczenia ich, plamienia i rozdzielania, aby mogły jaknajdłużej pozostać w obiegu.

Obecny złoty = 2½ „złotówki”.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Nazwa naszej nowej jednostki monetarnej wywołuje pewne nieporozumienia: wiele osób nie odróżnia jej od t. zw. „złotówki”, jaką w b. Kongresówce była moneta 30-groszowa (15 kopiejek).

Złoty zawiera 1/21 części grama czystego złota i do przedwojennych monet państw zaborczych pozostaje w stosunku następującym:

1 złoty = 37,49 kopiejkom rosyjskim,
1 złoty = 81 fenigom niemieckim
1 złoty = 95,23 halierzom austriackim.

Z powyższego wynika, że złoty jest dwa i pół raza większy od „złotówki”.

Bilon srebrny.

W tych dniach wysłany zostanie do mennicy paryskiej transport srebra w sztabach, przeznaczony do bicia srebrnego bilonu złotowego. Jednocześnie z transportem tym wyruszy nacelnik wydziału ministerstwa skarbu p. Stanisław Pawłowicz w sprawach związanych z terminowym dostarczeniem całego potrzebnego do obiegu bilonu metalowego.

5-groszówki metalowe.

Państwowa mennica w Warszawie zajęta jest obecnie biciem monet metalowych wartości 5-ciu groszy. Wskutek częściowego narazie uruchomienia mennicy dziennie wybija się od 100 do 150 tysięcy sztuk. Ogółem dotychczas wybito około 3 miliony monet 5-groszowych. Znajdują się one w obiegu po ukończeniu całej potrzebnej ilości i zamiast wypuszczone obecnie 5-groszowe bilety zdawkowe, przebiegają z banknotów markowych wartości 10.000 mkp.

Aukcja wełny w Londynie.

Londyn, 7 maja.

(Tel. wł. „Republiki”) Popyt na mery nosy wielki. Ceny kształtują się w kierunku zwykłym. Ceny na crossbredy niezmiennione.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185 — 5,187,5 — 5,185

CZEKL

Belgia 27,50
Holandia 194,80
Londyn 22,75
Paryż 33,80
Praga 15,17
Szwajcaria 92,35
Wiedeń 7,32
Włochy 23,40
Bony złote 0,75
Miljonówka 0,50
Pożyczka 8-procentowa 8
Pożyczka dolarowa 3,15
Tendencja utrzymana.

WIECZOROWA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 maja.

Dolary 5,18 i pół na piątek 5,19
Tendencja dla walut nieco mocniejsza oraz akcje bez zmiany.
Cegielski 0,75
Parowozy 0,45
Nafta 0,75
Nobel 2,80
Przem. Lw. 0,50
Sp. Zarobk. 6
B. dla H. i P. 1,80
Starachowice 3,60
Cmielów 1,15
Lilpop 0,80
Węgiel (25) 7,25

Ostrowice 10,
B. Handl. 9,25
B. Zachodni 2,35
Kijewski 0,50
Puls 0,75
Cukier 4,75
Modrzejów (20) 9,25

ZŁOTY NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ

Londyn, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś notowano tutaj poraz pierwszy złoty. Za 1 funt szterling 22,72 22,82.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 7 maja.

N. York 15,23
Belgia 81,40
Hiszpanja 214,63
Włochy 69,12
Szwajcaria 273,45
Danja 259
Holandia 275,50
Norwegia 213,50
Szwecja 405,25
Finlandja 7,85
Praga 44,50
Wiedeń 20,85

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7 maja.

Holandja 210,50
N. York 561,50
Londyn 2464
Paryż 36,50
Medjolan 25,25
Praga 16,475
Budapeszt 0,0065
Belgrad 7
Sofja 4,10
Bukareszt 2,90
Wiedeń 0,0079 i jedna ósma
Warszawa nieoficjalnie 0,0006 — 0,00007.

Ustawa czekowa.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Ministerstwo skarbu przystąpiło na zasadzie projektu opracowanego przez sejmową komisję budżetową do ostatecz-

nego sprecyzowania ustawy czekowej, która wejdzie w życie w drodze rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej jako organiczny składnik naszego systemu pieniężnego.

ZNIKAJĄ TROSKI

rozjaśniają się oblicza
miłym uśmiechem gdy na
stole zjawi się Król wszel-
kich trunków-likier M. ŁUBA

3371

Restauracja

„SAVOY”

Dziś o godz.
5 p.pol.
Five o'clock

Wiecz. występy znakomitego HUMORYSTY

Karitona-Winnickiego

pięśniarki E. Czorskiej

oraz duetu tanecznego

LUX

Jazz-Band z udziałem BROWNA (murzyna)

Wejście bezpłatne. —:— Wejście bezpłatne.

W niedzielę, d. 11. V. Benefis duetu tanecznego Kitty and Erik Lux.

PANU STANISŁAWOWI ŁUBIE

z okazji imienin życzy aby jeszcze
przez tysiąc lat mógł produkować
swe pyszne likiery marki M. ŁUBA.

3370

Harry Szpreiregen.

Czytajcie „Express Wieczorny”

Koks
górnosląski
„Zabrze”
Kowalski i odlewniczy
 8170-3 po cenach
konkurencyjnych
 sprzedaje wagonowo i detalicznie
„ELIBOR”
 S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa
Ł. J. BORKOWSKI, Łódź,
 ul. Kilińskiego 70. Tel. 173.

BATIKI
 Szale, chusty, apaszki, abażury
 poleca
Artystyczna pracownia
Reny Lindenfeldówny
 Karola 8 m. 6.
 Przyjmuje się zamówienia również na powierzonym materiale. 3360

KAŻDA z PAŃ!!
 powinna wykorzystać
 naszą okazijną
wyprzedaż resztek
 Polecamy w najlepszych gatunkach: madapolany, płótna, zefiry, batysty, kretony, muśliny, woale, satyny, frota; również szewioty, korty, koworkoty, bostony, kamgarny w wielkim wyborze
M. BRYL, PIOTRKOWSKA 56
 3383 w podwórzu.

100-tki TYSIĘCY OSÓB
 używa dla pozbycia
 się piegów i pryszczu
KREM ORO.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłowo-Szkolnych w Piotrkowie, poszukuje natychmiast:
 1) majstra-instruktora stolarskiego, znającego dobrze rysunki zawodowe stolarskie,
 2) majstra instruktora koszykarskiego,
 3) majstra-instruktora szrotkarskiego, i
 4) majstra-instruktora szewskiego.
 Wszyscy muszą umieć biegle czytać, pisać i rachować tudzież sporządzać odnośne kalkulacje.
 Co do majstra-instruktora szewskiego, pożądanym jest aby tenże znał zarówno szewstwo jak i cholewkarstwo i uczył obu tych działów.
 Zgłoszenia w Dyrekcji tychże Zakładów z podaniem żądanych warunków.
 Posady stałe, warunki według umowy. 3304 3

UNDERWOOD, ROYAL, MERCEDES-EUKLID VIII, MERCEDES, ADLER, COMMERCIAL, A. E. G. VICTORJA ORGA, COMPTOMETER, ODHNER, HAMMOND, CORONA, THALES, REMA, FOX
Wojewódzki i Leżon
 Różne artykuły biurowe
 Kupno — zmiana — naprawa.
 Własny warsztat reperacyjny. 3384

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.
SALA FILHARMONJI.
 NIEDZIELA, dnia 11-go maja 1924 r. o godz. 3.15 po poł.
WIELKI FESTIVAL

Udział biorą najznakomitsi artyści:
MATYLDA Polińska-Lewicka
IGNACY Dygas
STANISŁAW Gruszczyński
ELI Kochański
HENRYK Melcer
SERGIUSZ Metaxian
TADEUSZ Orda
ALEKSANDER Zelwerowicz

Przy fortepianie: dyr. Teodor RYDER
 Szczegóły w programach.
 Passe-Portout, prócz prasowych nie ważne.
 Bilety od Złp. 2 do Złp. 13 już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej ora od 3—7 wiecz.

Fabryka Tektury Smółcowej
Bronisław Golde
 Składowa 33 (tel. 8-78 lub 30-40)
 poleca tekturę smółcową, smolę, masę sklejną oraz papę izolacyjną bez piasku.
 Wykonuje roboty krycia dachów własnym wykwalifikowanym personelem. 3379

Do sprzedania
 dynamo - maszyna prądu stałego compound o mocy 20 KW. 110 Voltów, 460 obr./min., z wirnikiem zapasowym, kołem pasowym i szynami,
 generator prądu zmiennego trzyczłonowego o mocy 290 K. V. A. firmy Siemens, 190 Voltów, 140 obr./min. z maszyną wzbudzącą,
 cztery kotły systemu Fairbairna o powierzchni ogrzewalnej 200 m. kw. każdy, przy ciśnieniu roboczym 7 atm. bez osprzętu.
 Oferty składać: **Zakłady Żyrardowskie, Żyrardów.**

Nie Kupujcie towarów!!
 poki się nie przekonacie, że najtaniej sprzedaje znana firma
Najtańsze źródło Łódź, Dzielna 36
 telefon 13-87
 bo w mieszkaniu prywatnym poleca na składzie:
 Wyroby: **Żyrardowskie, Widzewskie, Scheibler i Groman, Krusze i E der,** także towary letnie i dział sukna, kortów znanych firm łódzkich i tomaszowskich.
Warunki dogodne. 357 **Hurt i detal.**

Tkalnia
 uruchomiona składająca się z 40-tu warsztatów ang. szer. 64—72 cali ang. wraz z maszynami pomocniczymi do sprzedania.
 Of. pod „Tkalnia” do adm. „Rep.”.

Szkoło okienne! Plac
 matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Szkło surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokostowy. **Ogniotrwałe kamienie szamotowe.** Płyty piekarskie krajowe i zagraniczne. Djamenty do cięcia szkła. Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie reperacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych.
TR. HANELT,
 Łódź, ul. Pusta Nr. 17.

Przyjmuje do reperacji
Pończochy jedwabne
 suknie trykotynowe i t. p.
6-go Sierpnia 76, III piętro.
 Tanie, bo w prywatn. mieszk.

Pracownia sukien i BLUZEK
 przyjmuje roboty w zakresie konfekcji damskiej i dziecięcej. Wykonanie solidne i akuradne. Ceny dostępne. Przyjmuje się również przeróbki jedw. i wełn. jumprów i swetrów podług najnowszych fasonów oraz roboty na krytej maszynie.
Maison d'Art Piotrkowska 82
 filja Południowa 28

Sklep Ogrodniczy
8 Dzielna 8 313-5
 Polecam Sz. Klienteli codziennie świeże nowalje, warzywa, owoce, również przyjmuje przesadzanie kwiatów, dekoracje balkonów i t. p.

Drukarnia i Litografia
 poszukuje 8353
ajenta
 na prowizję i tygodniówkę.
 Oferty składać sub. „Pracowity”

Do sprzedania
CEGŁA
 budowlana maszynowa dobrego gatunku o wymiarach 250x120x65 mm. w ilości 4.000.000 sztuk ze stacji Żyrardów. 3358 3
 Oferty składać:
Zakł. Żyrardowskie, Żyrardów.

Inteligentna
para bezdzietna
 poszukuje
umeblowanego pokoju
 Oferty do „Republiki” sub. „S. S. 42”. 3374-2

WOŻNEGO
 poszukuje instytucja społeczna. Kandydaci, posiadający świadectwa i odpowiednią praktykę, mogą składać oferty w admin. nin. pisma sub. Z. P. B.

Dobra i energiczna Gospodyni poszukuje
 odpowiedni **ZAJĘCIA.**
 Łaskawe oferty pod litery „M. C.” do admin. „Republiki”

Do sprzedania
 2 garnitury, 2 palta wielkości 1,52 m., pierwszorzędny zagraniczny towar, kołnierze 38, krawaty, kapelusze duża walizka. Pośrednicy wykluczeni!
Wólczńska Nr. 63 u p. HETMANA. 3337

Samechód ciężarowy
 używany w dobrym stanie
do sprzedania. Informacji udziela **M. Reichman, Łódź** N.-Cegielniana 20.

Dr. med. H. Bergson
 Akuszerka i chor. kobiece.
Dzielna 6. TELEFON 1-64. Przyjmuje od 4—5 263—10

Dr. med. P. Langbard
 Zawadzka 10
 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9—1 5—8.

Dr. med. ZELIGSONOWA
 ul. 6 Sierpnia 1 (Benedykta)
 Choroby kobiece, skórne, weneryczne (u kobiet). Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.
 Godziny przyjęć: 11 i pół do 3 i pół



Dziś premjera!

Dziś premjera!

Najnowsze arcydzieło filmowe!

„POTEGA CIEMNOTY“ („WŁAST' T'MY“)

Wspaniały dramat w 6-ciu aktach podług **L. TOLSTOJA.**

W rolach głównych artyści Stanisławskiego teatru Artystycznego w Moskwie.

Orkiestra pod kierunkiem p. **Englendera.**

3348

„AMERPOL” PIOTRKOWSKA 56.

Krakowski „Salon Sztuki“

OTWIERA DZIŚ, w czwartek dn. 8 maja

WYSTAWĘ ARTYSTYCZNĄ

obejmującą:

**NEBLE STYLOWE
DYWANY PERSKIE
BRONZY - ANTYKI oraz
OBRAZY** najwybitniejszych artystów **POLSKICH,**
niemieckich i francuskich. 3368 —

Teatr „SCALA“

Gościnne występy
niem. operetki w **BIELSKU.**
Zespół 50 osób:
CHÓR, BALET
Specjalne kostjomy i dekoracje
Bilety w kasie teatru codziennie
od godz. 11—2 i od 5 p.p. 318

Dziś

o godzinie 3.30 i piątek 9.-V, g. 8.30 w. grane po 100 razy z rzędu na wszystkich scenach europejskich

Frasquita

operetka w 3-ach aktach
Muzyka Fr. Lehara.

DZIŚ, 8.30 wiecz. (po raz ostatni)

Medi.

Sobota, dn. 10.-V, 8.30 wiecz. premjera.
Niedziela, 3.30 i 8.30 wieczór (pożegnalne przedst.)

Katja tancerka.

GRAND KINO

DZIŚ PREMIERA!

„Macierzyństwo”

ze słynną z urody jak z gry swej niejednokrotnie podziwianą już **Marją JACOBINI** i **Carlo BENEDETTI**
Początek o godz. 3-jej po poł. ost. o 9.30 wiecz.

Pończochy
skarpetki męskie i dziecięce w wielkim wyborze i najlepszych gatunkach po cenach zniżonych poleca **M. FEIERTAG** Zawadzka Nr. 1 (dom Dr. Scheiblera)

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 48. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztuczne słońcem wyżywym. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena. Zawadzka Nr. 1. Telefon Nr. 25-36. Przyjmuje od 9—11 i od 5—8. Dla p. od 4—5. oddzielna porzeczka inia

Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzed.
Maszyny do pisania i liczenia nowe i używane poleca Sp. Handlowa Wojewódzki i Lezon Sienkiewicza Nr. 35, tel. 18-34.

Dr. med. J. Imich
Zawadzka 35. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjm. od 11—14-6. 734-8

LEKARZ DENTYSTA Feliks Seidengart
Zawadzka 10. Przyjmuje od godz. 10—3 i 1—7 pp.

PIANINO zagraniczne, pierwszorzędnego okazanie do sprzedania, obejrzeć można cały dzień Zawadzka 38, Herszkopf. 78—1

NA WYPŁATE, najtańsze ceny! Największy wybór Gabardiny Bostony Szewioty Kamgarny Trikolina Tafty Krep-de-chine Francuskie Satyny Frotee Musliny Kretony Białe płótna Etaminy Batysty Firanki Kapy pluszowe Żeliry Chusteczki Podsaewki Wyspa pościelowe Obrusy i inne. „Nadzieja” Kiltńskie go 44, m. 10. 5

Pół ładnego 3-ch piętrowego domu z mieszkaniem 3-ch pokojowym z wygodami bez długów do sprzedania. Zgłoszenia do adm. „Republiki” sub. „Tanio”. 69—3

Power w dobrym stanie do sprzedania, obejrzeć można cały dzień Zawadzka 38, Herszkopf. 78—1

Rozmaito.
Zaginął piesek „spic” biały, wabi się „Bobka” prosi się o odprowadzenie takowego na ulicę Piotrkowską Nr. 73 do Patrikejff za solidnem wynagrodzeniem.

IZRAELITKA lat 39, mila, inteligentna muzykalna, zmęczona samotnością, zapoznałaby się z człowiekiem starszym mogącym ją zrozumieć. Oferty do „Republiki” pod „Serce nie zna lat”

ZAMIENIE mieszkanie pokój, kuchnia, przedpokój, światło, woda, na 2 lub 3, dopłace zaraz Benedykta 18, m. 19

MADEMOISELLE Marie enseignante anglais français allemand voir 1—3. Piotrkowska 109 log 5 II fr. 120—1

Posady.
Panna na posadzie (izraelitka) poszukuje pokoju przy rodzinnym od zaraz. Cena od umowy Oferty pod „Posada”. 3197—3

POTRZEBNA służąca. Zielona 14, m. 3. 305—3

Potrzebna nianka z dobrymi świadectwami do 2-mieściennego dziecka. Zgłosić się: ulica Moniuszki Nr. 7, Wojdyłowski. 3331—2

izraelitka z francuskim i konwersacją, lubiąca dzieci, poszukuje miejsca. Oferty do adm. „Republiki” pod „A.A.”

MŁODA energiczna osoba z długoletnią praktyką na polu wychowawczym i pedagogicznym, poszukuje posady jako zarządzająca lub innej na wyjazd. Wiadom. Łódź, Wschodnia 42 „Eksport”. 3275

Nauka i wychow.
Puchalterji, korespondencji, stenografji, pisanie na maszynie uczy szybko Lubiński, Piotrkowska 79.

Zagubione dokumenty
uczynna Glazerówna ucz. kl. VI szkoły im. Orzeszkowej, zgubiła matrykulę. 305—2

Władysław Polak zagubił dowód osobisty wydany przez Komisariat Rządu na m. Łódź. 82—2

ogłoszenie. Zaginęła matrykuła na imię Salomei Morawieckiej, ucz. VII-jej kl. szkoły „Wiedzy”
Zaginęła matrykuła Urbachówny ucz. VII-jej kl. gimn. „Wiedzy”. 46-1

SANDAŁKI skrochody, pantofle domowe zakopiańskie par. 1856 toffe. Petersilge Piotrkowska 93

Dr. Z. Rakowski
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Pomorska (Średnia) 10
Przyjm. od g. 12—7 i 5—7.
Telef. 27—81.

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie.—Z-agrańca mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: mk. 50,000 za wiersz milimetry (na stronie 10 spacji). W TEKSCIE: mk. 100,000 za wiersz milim (na str. 8 spacji). NADESLANE: mk. 120,000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). NEKROLOGI: mk. 120,000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). Zareczynowe i zaślubin, po tekście mk. 10,000,000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajcarskiego. Za wiersz wysokość 1 milimetr. W tekście 20 gr. Zagrano. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada. Drobne 75,000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750,000

Republika, i Express Wieczorny łącznie 0.300,000
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.
Marjan Nusbaum-Oltaszewski.—Czcionki „Republiki”, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.